

1.6

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

SBP

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

95
lat!

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

4/2012

BOGDAN KLUKOWSKI: Rynek książki w Polsce

KAMIL KOŚCIELNIAK: Polskie nagrody literackie

KINGA HECHSMAN: Biblioteki pedagogiczne w 2012 r.



w.bibliotece.pl

Zapraszamy do udziału w ogólnopolskim
PORTALU e-USŁUG BIBLIOTECZNYCH
tworzonym przez Sokrates-IT.

Celem portalu jest skupienie społeczności czytelników
wokół działalności bibliotek.

sokrates@sokrates-it.pl



**INNOWACYJNA
GOSPODARKA**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.
Dotacje na innowacje - Inwestujemy w Waszą przyszłość



W NUMERZE:

<i>Strona redakcyjna</i>	2	Artykuły z rekomendacją redakcji (J. Ch.)
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE		
Bogdan Klukowski	3	Rynek książki w Polsce
Kamil Kościelniak	6	Polskie nagrody literackie jako promocja czytelnictwa wśród młodzieży
Kinga Hechsman	9	Biblioteki pedagogiczne w 2012 r.
Joanna Żuk-Grabczak	11	Działalność Książnicy Zamojskiej skierowana do różnych grup czytelniczych. Cz. 2
<i>Świat bibliotek</i>		
Weronika Kubrak	14	Biblioteki Uniwersytetu w Lund
Sebastian Karolik	17	Pokazy filmowe w bibliotece
KSIĄŻKA		
<i>Moje lektury</i>		
Zdzisław Gębołyś	19	System ISBN. Rozpowszechnianie, rozwój, zarządzanie i finansowanie
	21	Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać! (J. Ch.)
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO		
Lidia Tomczak	23	„Herbatka u Heliodora”, czyli spotkania z literaturą w Dyskusyjnym Klubie Książki w Śremie
Magdalena Młynarczyk	25	Koszaliński bookcrossing biblioteczny, terapeutyczny i nie tylko...
Małgorzata Magnuszewska	26	Imprezy czytelnicze Koła SBP w Grudziądzu
Dorota Grząba	27	7 cudów przyrody w mojej okolicy
<i>Nowe obiekty biblioteczne</i>		
Piotr Jankowski	28	Biblioteka Niedźwiadek w Ursusie
FELIETONY		
<i>Zapiski z Prowincji</i>		
<i>Ze Zwrotów</i>		
	30	„Miłośnicy książek” (<i>Stefan Kubów</i>)
	31	Daleko od wzornika (<i>Emeryk</i>)
	32	VII Forum Młodych Bibliotekarzy w Łodzi – „Biblioteka jako marka”
Z WARSZTATU METODYKA		
Maria Wiśniewska	33	Stare książki a edukacja czytelnicza w Olsztynie
<i>Materiały metodyczne</i>		
Grażyna Bich	35	Jak korzystamy ze słowników? I ty możesz zostać mistrzem w posługiwaniu się słownikiem
Ewa Szablowska	38	Biblioteki dziecięce. Zestawienie bibliograficzne w wyborze
Anna Dzielak, Anita Bałas	41	„Wiosenna bajka” – warsztaty z elementami biblioterapii
<i>Pożegnania</i>		
	43	Zmarł prof. Marcin Drzewiecki
<i>Wi@domości</i>		
	44	
<i>Dodatek</i>		
ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ nr 4		

ARTYKUŁY Z REKOMENDACJĄ REDAKCJI

Kwiecień to miesiąc książki, związany z międzynarodowymi obchodami święta książki dla dzieci i młodzieży (4.04) oraz książki i praw autorskich (23.04). Tej problematyki nie mogła pominąć redakcja „Poradnika Bibliotekarza, przygotowując dla swoich czytelników numer kwietniowy.

W numerze warto przeczytać:

▲ **Temat miesiąca: Rynek książki w Polsce** **str. 3**

Znawca rynku książki Bogdan Klukowski przedstawia w oparciu o literaturę przedmiotu terminologię związaną z tym pojęciem w aspekcie historycznym i obecnym. Analizuje następnie wartość polskiego rynku książki (150 mln nakładów książek, rozwój gigantów wydawniczych i małych wydawnictw, preferencja dla podręczników szkolnych i książek dla dzieci i młodzieży) i wskazuje na niedostateczny rozwój sektora dystrybucji. Rok 2011 to spadek rentowności rynku książki spowodowany zmianą stawki VAT, ograniczeniem działań promocyjnych wobec książki, upowszechnieniem internetu i książek elektronicznych oraz przede wszystkim światowym kryzysem gospodarczym.

▲ **Polskie nagrody literackie jako promocja czytelnictwa wśród młodzieży** **str. 6**

W Polsce istnieje ok. 100 nagród i konkursów literackich. Na nagrodach zarabiają nie tylko pisarze, ale przede wszystkim wydawcy. Misją nagród jest promowanie literatury i kształtowanie świadomości literackiej wśród społeczeństwa. Artykuł Kamila Kościelniaka analizuje zjawisko przyznawania nagród literackich i ich wpływ na rozwój czytelnictwa młodzieży. Największe, prestiżowe nagrody literackie decydują o zainteresowaniu młodzieży nagrodzoną pozycją, a biblioteki szkolnej/publicznej dają okazję do organizowania promocji, spotkań autorskich, dyskusji, konkursów, itp.

▲ **Biblioteki pedagogiczne w 2012 r.** **str. 9**

Sytuacja bibliotek pedagogicznych w Polsce nie jest stabilna, ciągle słyszy się o likwidacji kolejnych placówek, pomimo że ich 90-letnia historia, a także rola w środowisku, potencjał edukacyjny, wsparcie naukowe dla zdobywających wiedzę na danym terenie – są nie do przecenienia. Przyszłość bibliotek pedagogicznych nie wygląda dobrze, zwłaszcza w kontekście rządowego projektu powołania powiatowych ośrodków wspierania szkół, a los placówek bibliotecznych będzie zależał od samorządów wojewódzkich.

▲ **Biblioteki Uniwersytetu w Lund** **str. 14**

Czytelników „Poradnika” zapraszamy do zwiedzenia bibliotek uniwersyteckich w Lund, a zwłaszcza na relaks w przestrzeni zarezerwowanej dla bibliotekarzy – do pokoju socjalnego wyposażonego w sprzęt RTV i AGD, pokoju do odpoczynku, gdzie można chwilę odpocząć na wygodnym łóżku, a także do pokoju do masażu (profesjonalne masaże) i łazienki z prysznicem. Ten fragment tekstu dedykujemy bibliotekarzom z okazji ich majowego święta.

Ponadto w numerze wiele ciekawych treści: o systemie ISBN, spotkania DKK w Śremie, koszalińskim bookcrossingu, imprezach czytelniczych w Grudziądzu, Bibliotece Niedźwiadek w warszawskim Ursusie.

Felietony Kubowa i Emeryku (przeczytać koniecznie!)

Materiały metodyczne: edukacja czytelnicza w oparciu o stare książki, jak korzystać ze słowników, zestawienie „Biblioteki dziecięce”.

Życzę przyjemnej lektury w kwietniowe, wiosenne dni.

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

Rynek książki w Polsce

Sam termin „rynek książki” używany jest w naszym kraju od niedawna. W *Encyklopedii Wiedzy o Książce* (1971) mamy dwa osobne określenia, przypisywane instytucjom branży książkowej: „rynek księgarski” i „produkcja wydawnicza”. Jako źródło statystyczne, opracowywane na podstawie „Przewodnika Bibliograficznego” Biblioteki Narodowej praktykom i badaczom służy rocznik „Ruch Wydawniczy w Liczbach” wydawany od 1956 r., z danymi za rok poprzedni. Dzięki tej publikacji pojęcie „ruch wydawniczy” weszło do powojennego obiegu branżowego oraz powszechnego i było bliskie określeniu „produkcja wydawnicza”. Wykorzystał to określenie Adam Bromberg w swoim opracowaniu *Książki i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944-1964*.

Po 1989 r. próbowano wprowadzić w Polsce termin „przemysł książki” używany od lat w rozwiniętych krajach zachodu. Za przykład niech posłuży amerykański tygodnik branżowy „Publishers Weekly”, który w pierwszej połowie XX w. miał podtytuł „The American Book Trade Journal”, a od 1961 r. już „The Book Industry Journal”. U nas w 2002 r. ukazała się publikacja *Kultura i przemysł kultury szansą rozwojową dla Polski* pod redakcją Jana Szomburga. Zamieszczone tam zostały dwa krótkie artykuły ówczesnych wydawców: Grzegorza Boguty i Janusza Foglera. Autorzy skoncentrowali się na kwestiach filiacji zachodzących w branży wydawniczej między gospodarką rynkową a wspieraniem kultury książki przez państwo i poszukiwaniem innych form mecenatu.



W 1997 r. resortowy Instytut Kultury wydał obszerny (508 stron tekstu i 182 strony z tabelami i mapami) raport o stanie kultury. Znalazły się tu terminy „przemysł kultury” oraz poszerzone opracowanie Reginy Grędy (wówczas dyrektora biura Polskiej Izby Książki) *Rynek książki w Polsce*. Autorka przywołała dane liczbowe, wskazała również na zjawiska, które wyznaczyły główne etapy w rozwoju rynku książki od 1989 r. W tym samym raporcie krytyk literacki Maciej Krassowski w referacie „O kondycji literatury polskiej lat dziewięćdziesiątych” napisał m.in.: „Jeśli się mówi, że w roku 1989 przemówił rynek, to oznacza to, iż wreszcie zabrał głos czytelnik”.

Marek Tobera w artykule *Bibliologia wobec polskiego rynku książki w latach 1944-*

ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI

2007 zaproponował następującą definicję rynku książki:

Rynek książki „jest to ogół działań prowadzonych w ramach funkcjonowania tego fragmentu gospodarki, który obejmuje sprawy dotyczące bezpośrednio wydawania, dystrybucji, sprzedaży hurtowej i detalicznej książek, aktywności firm i innych instytucji (podmiotów) zaangażowanych w tego typu przedsięwzięcia oraz kwestii wpływających wprost na podaż i popyt w tej dziedzinie” („Przegląd Biblioteczny”, 2008).

Dużą pomocą informacyjną i statystyczną jest dla branży książkowej cykliczna publikacja wydawana przez Bibliotekę Analiz. W ostatnim kwartale 2011 r. ukazała się już czternasta edycja, zatytułowana *Rynek książki w Polsce 2011*. Pomysł szerszej analizy produkcji wydawniczej w skali roku narodził się w głowie ówczesnego dziennikarza „Rzeczpospolitej” Łukasza Gołębiewskiego, który pierwszą, jednotomową edycję opublikował w 1998 r. w wydawnictwie Herbud. Dalsze jednotomowe opracowania ukazywały się nakładem Biblioteki Analiz, której założycielem również został Gołębiewski. Tak było do 2001 r., w rok później edycja miała podział dwutomowy: *Wydawnictwa* i *Dystrybucja*. W 2007 r. dołączyli nowi autorzy i do edycji doszły dwa nowe tomy *Poligrafia* i *Who is who* a od 2009 r. piąty tom zatytułowany *Papier*. Ten pięcioletni układ publikacji utrzymuje się do chwili obecnej (ostatnia edycja za 2011 r.). Współpracownikami Gołębiewskiego zostali Dominika Kamińska i Renek Mendruń. Nad *Rynkiem książki w Polsce* pracuje obecnie sześciuosobowy zespół w osobach pomysłodawcy oraz Piotra Dobrołęckiego, Kuby Frolowa, Bernarda Józwiaka, Ewy Tenderendy-Ozóg i Pawła Waszczyka. Poniżej posłużymy się informacjami z tomów *Wydawnictwa* i *Dystrybucja*.

Dane o sprzedaży książek i wielkości produkcji wydawniczej pochodzą z ankiet dla dziennika „Rzeczpospolita” oraz badań prowadzonych przez Bibliotekę Analiz. Autorzy publikacji posługują się danymi innych firm zajmujących się badaniami rynkowymi. Z regularnych, kilkunastoletnich już, obserwacji

rynku książki można wysnuć kilka wniosków. O obliczu tego rynku decyduje kilkadziesiąt wydawnictw, choć krajowe biuro ISBN ma w swoim rejestrze około 30 tys. firm, deklarujących działalność wydawniczą. Pierwsza czterdziestka dużych wydawnictw (kryterium stanowią tu uzyskane roczne obroty oraz liczba wydanych tytułów) uzyskuje około 80% wartości sprzedanych książek. Rosnąca siła tych wydawnictw wynika m.in. z tego, że dużą rolę w ich funkcjonowaniu odgrywa kapitał obcy. Przykładem może być zakup przez EMPiK polskich wydawnictw, m.in. Wilgi i W.A.B.

Kilka lat temu wartość polskiego rynku książki osiągnęła najwyższy poziom – przekroczenie mitycznej sumy przychodów – czyli granicy 2,5 mld zł. Nakłady wszystkich wydanych wówczas książek wyniosły blisko 150 mln egz. Poza gigantami, takimi jak WSiP, Wolters Kluwer, PWN, Readers Digest, Świat Książki (obecnie już jako Weltbild), funkcjonują małe, ambitne wydawnictwa z polskim kapitałem, to przede wszystkim: wydawnictwa uczelniane, wspomagane przez władze samorządowe, dostrzegalne jest także zjawisko finansowania książek przez samych autorów. Warto wskazać, że spośród różnych rodzajów piśmiennictwa ważne miejsce przypada podreżnikom szkolnym i książkom dla dzieci i młodzieży.

W ciągu ponad 20 lat gospodarki rynkowej w Polsce nie dostosowano kanałów sprzedaży książek do modeli wypracowanych wcześniej w innych krajach, jeszcze w czasach, gdy dominowały publikacje w formie drukowanej. Modele te ukształtowały się w trakcie społecznego podziału pracy, w którym występowały trzy niezależne podmioty: wydawnictwa, hurtownie i księgarnie, czyli mówiąc w uproszczeniu tak, jak było i jest od stuleci przy sprzedaży artykułów spożywczych i przedmiotów użytku codziennego. Ludzie książki (tu wydawcy, hurtownicy i księgarze detaliczni) rozpoczęli od 1989 r. pracę w warunkach eksperymentowania ekonomicznego i do chwili obecnej nie ma systemu lub jednej wspólnej organizacji, która potrafiłaby łączyć interesy wszystkich uczestników rynku książki. Wejście drapieżnego kapitału obcego

na rynek (przykładem ostatnim może tu być EMPiK, który do dotychczasowej funkcji detalisty o dużym zasięgu sieciowym, dołączył funkcje hurtownika a niedawno także wydawcy) oraz brak porozumień branżowych, w połączeniu z rosnącym udziałem w rynku publikacji oferowanych na nośnikach elektronicznych – to wszystko powoduje i powodować będzie ciągłe kłopoty i wzajemne nieporozumienia.

Jeszcze jednym z problemów pozostaje wciąż kwestia dystrybucji podręczników szkolnych, jako największego elementu składowego rynku książki. Wartość finansowa tego typu piśmiennictwa powoduje, że wydawcy chcą omijać kanał hurtowy, a także księgarnie i na różne sposoby dostarczać publikacje edukacyjne bezpośrednio do szkół. Problem istnieje u nas od początków przemian gospodarczych i nadal pozostaje elementem konfliktu, choć wystarczyłoby proste potraktowanie podręczników w handlu, tak jak to się dzieje z pieczywem, cukrem itp. Produktów tych nie sprzedają klientom ani producenci, ani hurtownicy, tylko po prostu detaliści. Od lat mówi się o ustawie o książce, co miałyby uporządkować stosunki między wydawcami i księgarzami, ale kończy się to na tęsknych wspomnieniach o stosowanym przed 1939 r. kodeksie dobrych obyczajów w tej dziedzinie.

Autorzy *Rynku książki w Polsce* dostrzegają, że wraz z upływem czasu maleje wartość sprzedaży książek przy udziale hurtowników, obecnie jest to mniej niż połowa przychodów, jakie wpływają do wydawców ze sprzedaży ich produktu – by tak bez sentymentu nazwać książki. Z tego też powodu w okresie po 1989 r. miało miejsce kilka spektakularnych bankructw hurtowni: m.in. przed laty Współczesnego Światowida a niedawno Wkry.

W kraju działa ok. 2,5 tys. księgarń, wszystkie z nich są już prywatne. W 2010 r. księgarnie indywidualne i sieciowe (największe to EMPiK, Matras, HDS, Książnica Polska) zrealizowały 41% obrotów całego rynku, za pośrednictwem internetu sprzedano 18%, sprzedaż klubowa i wysyłkowa stanowiła 17%, w hipermarketach – 17 %, w kioskach z prasą

– 7%. Uzupełnieniem całości kanałów była akwizycja o wartości 3%.

Przykładem wspomnianej uprzednio nieporadności branży jest także kwestia informacji o książce, o wydaniach aktualnych i tych, które znajdują się w bliskich czasowo zapowiedziach. Duże nadzieje budziło powołanie Centrum Informacji o Książce, ale i ta inicjatywa, wspomagana przez branżowy związek niemieckich wydawców i księgarzy umarła śmiercią naturalną. Słabym pocieszeniem jest funkcjonowanie kilku znanych czasopism fachowych, gdyż nie zastąpią one aktualnej informacji dla uczestników rynku książki. Podobnie jak „Przewodnik Bibliograficzny” i katalogi sporządzane cyklicznie przez Bibliotekę Narodową na podstawie nierzetelnie przesyłanych przez wydawców egzemplarzy obowiązkowych.

W dodatku do „Rzeczpospolitej” „PlusMinus” nr 1 (984) z 7-8 stycznia 2012 r. Łukasz Gołębiowski opublikował artykuł pod dramatycznym tytułem *Najgorszy rok dla książki*. Chodzi o rok ubiegły, gdzie miały miejsce likwidacje dwóch znanych wydawnictw – Wiedzy Powszechnej i Wydawnictw Naukowo-Technicznych, a Państwowy Instytut Wydawniczy znalazł się na granicy bankructwa. Los PIW-u jest od strony decyzji organów państwowych niejasny, a chodzi przecież o dorobek i egzystencję oficyny niezmiernie dla książki i tym samym kultury polskiej zasłużonej. Autor wskazuje również na likwidację znanej hurtowni książek Wkra oraz na zjawisko znikania kolejnych księgarń.

Jest kilka przyczyn znacznego spadku rentowności w 2011 r. Pierwsza to dostrzeżona przez ludzi książki zmiana stawki VAT: przez lata udawało się resortowi kultury przedłużać jej zerowy poziom, od początku 2011 r. wprowadzono stawkę pięćprocentową, i to tak umiejętnie, jak refundacje leków w rok później. Przez kilka pierwszych miesięcy 2011 r. wydawcy i księgarze zmagali się ze zbytecznymi czynnościami opodatkowania książek wydanych w 2010 i w 2011 r. Do maja organy skarbowe, często dowolnie, interpretowały postanowienia o cenach i terminach odprowadza-

nia podatku, a wydawcy znacznie ograniczyli fundusze promocyjne i zaplanowane wcześniej kalendarze publikowania tytułów dochodowych, czyli bestsellerów. Decyzji władz państwowych oczekiwał także rynek książki edukacyjnej, której sprzedaż od początków XIX w. (tak, to nie pomyłka!) była źródłem całorocznego utrzymania wielu małych księgarń. Dziwi brak reakcji władz na sytuację książki. Udajemy zainteresowanie przy pomocy oświadczeń, składania podpisów, ale siła argumentacji organizacji wydawców i księgarzy jest zbyt mała, by zmusić władze centralne i urzędy skarbowe, do tego, co zdołali uczynić lekarze i aptekarze w odniesieniu do leków.

Zahamowanie wzrostu rynku książki w 2011 r. można usprawiedliwiać upowszechnieniem internetu i w ogóle treści na nośnikach elek-

tronicznych i dlatego mniejszą popularnością publikacji drukowanych. Dołóżmy do tego jeszcze światowy kryzys gospodarczy zapoczątkowany w 2008 r. Spadki wartości rynku książki w ubiegłym roku odnotowały już Niemcy, Austria i Szwajcaria, podobne wiadomości mogą napłynąć z innych krajów. Ale to nie oznacza, że naszego rynku książki nie stać na to, co robi się na całym świecie i co robiono w poprzednim ustroju w Księgarskim Ośrodku Bibliograficznym Składnicy Księgarskiej – chodzi o centralny katalog książek będących w sprzedaży. Teraz robią to dla siebie duże hurtownie, duże sklepy internetowe i sieci księgarskie. Ale nie ma wciąż Polskiego Katalogu Składowego Książek. I tym już władz państwowych obciążać się nie da. Branża książkowa musi tu radzić sobie sama.

BOGDAN KLUKOWSKI



Polskie nagrody literackie jako promocja czytelnictwa wśród młodzieży

Po co nagrody literackie?

Pod koniec XX i w pierwszej dekadzie XXI w. w Polsce istniało ponad sto nagród i konkursów literackich. Jest to więcej niż wynosi roczny dorobek prozatorski na polskim rynku wydawniczym. Sytuacja nie uległa zmianie również w ostatnich latach. Powstawały kolejne wyróżnienia mające na celu zdezonizowanie Literackiej Nagrody Nike, która od połowy lat 90. XX w. posiada monopol wśród wyróżnień literackich. W 2000 r. powołana została do życia Nagroda im. Józefa Mackiewicza (nazwana z różnych powodów antynike). W następnych latach powstawały kolejne nagrody, które swój prestiż zawdzięczają przede wszystkim wysokiemu honorarium przeznaczonemu dla zwycięzcy. Są nimi: Nagroda

Miasta Gdynia ustanowiona w 2006 r. oraz Nagroda Mediów Publicznych „Cogito” (od 2008 r.). Trudno odpowiedzieć dokładnie na pytanie – ile obecnie istnieje w Polsce nagród literackich, gdyż nie istnieje żadne centrum informacji gromadzące takie dane. W zasadzie każdy może przyznawać swoje nagrody literackie. Pytanie tylko po co? Po tym jak w 2002 r. laureat Literackiej Nagrody Nike wraz ze statuetką dłuta Gustawa Zemły odebrał czek na magiczną w ówczesnym czasie kwotę 100 tys. zł, prześmiewcy twierdzili, że nagroda istnieje tylko po to, żeby wspierać finansowo pisarzy z kręgu „Gazety Wyborczej”. Jednym z celów przyznawania nagród jest czysty biznes, chęć zysku. Zarabiają na nich nie tylko pisarze, ale przed wszystkim wydawcy. Problem polega na tym, że aby ten cel osiągnąć najpierw o na-

grodzie musi ktoś usłyszeć. Tym kimś jest oczywiście potencjalny czytelnik. I tutaj pojawia się kolejny cel nagród literackich, który jest zdecydowanie bardziej ideologiczny lub można nawet rzec – misyjny. Misją wyróżnień przyznawanych literatom jest promowanie literatury oraz kształtowanie świadomości literackiej wśród społeczeństwa.

Mass media a kultura wysoka

Nie jest ważne, ile jest nagród, lecz to, ile z nich aktywizuje nas do czytania. W zasadzie niewiele nagród, z pośród tej „na oko” mierzonej setki, zachęca nas do sięgnięcia po książkę. Naprawdę istotne i wartościowe nagrody to nie koniecznie te, które są przyznawane regularnie od wielu lat, lecz te, które istnieją w świadomości społecznej, o których się mówi i pisze. Pozostałe wyróżnienia mogłyby w sumie nie istnieć, ponieważ nie realizują kluczowych zadań, które do nich należą. Nie od dziś wiadomo, że aby zaistnieć trzeba się wypromować. Do tego celu służą reklamy emitowane w różnych środkach masowego przekazu.

Obecnie mass media utożsamiane są w szczególności z mediami audiowizualnymi, ponieważ informacje w nich podawane trafiają do najliczniejszej rzeszy odbiorców. Sytuacja ta nie zmieni się również w przyszłości, gdyż to właśnie młode pokolenie jest najbardziej obyte z internetem i telewizją, czyli mediami, które niejednokrotnie towarzyszą im przez całe życie. Brak ukształtowania u młodych ludzi nawyków czytelniczych sprawia, że nawet wysokonakładową prasę czeka w przyszłości znaczny regres. I tak dochodzimy do miejsca, w którym dla literatury i kultury wysokoartystycznej, jedyną szansą na przetrwanie są media elektroniczne kojarzone dotychczas z kulturą popularną. Problem jednak w tym, że do mediów trafiają tylko towary atrakcyjne, ponieważ tylko na takich można zarobić. W ten sposób nagród medialnych w Polsce mamy jak na lekarstwo.

Najbardziej niezwykłą i atrakcyjną nagrodą stała się literacka Nike, głównie dzięki wrowanemu na brytyjskiej nagrodzie Booker Prize trzystopniowemu etapowi wyłaniania zwycięzcy, którego zadaniem jest budowanie napięcia przez okres od maja do października. Gala z uroczystości wręczania wyróżnienia co roku transmitowana jest w telewizji, a największe dzienniki i tygodniki społeczno-kulturalne w kraju przez miesiące rozpisują się o kolejnych nominowanych i ich ewentualnych szansach na zwycięstwo.

Co czyta dzisiejsza młodzież?

Najłatwiej byłoby powiedzieć, że nie czyta w ogóle albo niewiele, ograniczając się do „nudnych” lektur szkolnych. Prawda jednak wygląda trochę inaczej. Pisarze literatury popularnej, w tym powieści fantasty i romansów, nie narzekają na brak zainteresowania ze strony czytelników, również tych nastoletnich. Są to książki, o których mówi się w prywatnych stacjach telewizyjnych, o których pisze się w kolorowych magazynach, na podstawie których powstają filmy, czy nawet gry komputerowe. Książki te nie potrzebują nagród, aby o nich było głośno (choć oczywiście istnieje wiele nagród należących do obiegu popularnego). Nie znaczy to jednak, że kondycja czytelnictwa literatury współczesnej wśród młodzieży ma się dobrze. Znaczna część licealistów wie kim jest Katarzyna Grochola oraz zna autora *Wiedźmina* (Andrzej Sapkowski), co wcale nie oznacza, że tkwiąca w popkulturze po uszy owa większość przeczytała chociażby jedną powieść wymienionych autorów. Druga sprawa to fakt, że być może literatura popularna święci swoje małe „tryumfy”, lecz literatura wysoka ma się już znacznie gorzej. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy są złe doświadczenia wyniesione z ławki szkolnej. Tak zwana literatura „ambitna” najczęściej utożsamiana jest z lekturami szkolnymi i utworami omawianymi na lekcjach. Bardzo często uczniowie nie zdają sobie sprawy z tego, że tacy autorzy jak Tadeusz Różewicz, czy Stanisław Barańczak są w dalszym ciągu aktywni twórczo. Bierze się to z przekonania,

że każdy pisarz, o którym mówi się w szkole jest nudny i już dawno nie żyje. Atrakcyjne jest tylko to, o czym jest głośno, o czym dowiemy się z telewizji, billboardu, reklamy zamieszczonej na portalu internetowym. Młodzież dorastająca w masowej kulturze audiowizualnej jest niezwykle podatna na trendy. Oznacza to, że można w prosty i dowolny sposób manipulować ich zainteresowaniami. Dlatego więc nie wykorzystywać tej sytuacji dla kształtowania czytelników. Biblioteka szkolna to miejsce, w którym można pokazać, że literatura jest także trendy.

Biblioteka szkolna jako pośrednik w promocji najnowszej literatury

Dzisiejsza młodzież korzysta z dość ubogich form obcowania z kulturą. Nie można liczyć na nagłą zmianę przygnębiającego stanu rzeczy. Rozkwit życia kulturalnego jaki miał miejsce w dwudziestoleciu międzywojennym raczej nam nie grozi. W obecnej rzeczywistości obowiązuje prosta zasada: żeby dotrzeć do większości ludzi trzeba używać masowych środków przekazu, w których informacje podawane są często w lakonicznej, polukrowanej formie. Największe nagrody literackie mają ogromny potencjał aby zaistnieć w świadomości ucznia bez nadmiaru tandety i kiczu. Jednak do wykorzystania tego potencjału potrzebują pośrednika, którym może stać się biblioteka szkolna. Biblioteka powinna traktować coroczne rozdania Nagrody Nike, jak i także zyskujące na popularności Nagrody Miasta Gdynia, Nagrody Fundacji im. Kościelskich czy Nagrody Mediów Publicznych „Cogito” jako niezwykle istotne wydarzenia kulturalne. Wyłanianie 20 nominowanych książek do Literackiej Nagrody Nike stwarza idealną szansę do propagowania nie tylko wybitnej literatury, ale również do zainteresowania ucznia ciekawymi życiorysami pisarzy.

Stwarza to okazję do poznania z zupełnie innej strony niż na lekcjach języka polskiego, klasyków polskiej literatury oraz do rozpoczęcia obcowania z twórczością literatów, o których na lekcjach się nie usłyszy. Lista 20 nominowanych książek, znacznie zawęża zestawienie krajowego dorobku wydawniczego w danym roku. Dzięki temu biblioteka może przeprowadzać kolejne etapy wyłaniania zwycięzcy w środowisku wewnątrzszkolnym. Dając możliwość głosowania uczniom na najlepszą książkę roku, zachęcamy jednocześnie do lektury współczesnej prozy i poezji polskiej, a także dzieł naukowych z dziedzin humanistycznych. Promujemy w ten sposób nie tylko literaturę wysoką, ale również literaturę niebeletrystyczną o wysokich walorach literackich. Lista nominowanych książek ogłaszana jest w maju, a kolejna finałowa siódemka dopiero we wrześniu.

Terminarz ten doskonale wkomponowuje się w kalendarz organizacji roku szkolnego. Poświęcenie przez ucznia chociażby godziny dziennie na literaturę w okresie wakacyjnym rodzi szansę, że obcowanie z książką w czasie wolnym stanie się już tradycją. Oczywiście nie ma co popadać w przesadę, ale dzięki nagrodom literackim literatura może być podawana w sposób atrakcyjny, również jako produkt medialny, jako część kultury masowej.

Zadaniem nauczyciela bibliotekarza jest wskazywanie nowych dróg, podsuwanie nowych pomysłów. Uczeń musi wiedzieć, że istnieje interesująca alternatywa, że literatura może być sposobem na rozrywkę i samo-realizację.

KAMIL KOŚCIELNIAK

nauczyciel bibliotekarz
Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st.
im. Henryka Melcera w Kaliszu

Od II kwartału 2012 r. „Świat Książki Dziecięcej” będzie ukazywał się jako kwartalnik o zwiększonej objętości stron. Następny numer dołączony będzie do wakacyjnego „Poradnika Bibliotekarza”.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

Biblioteki pedagogiczne w 2012 r.

O polskich bibliotekach pedagogicznych pisałam już wielokrotnie, gdyż temat ten z powodów zawodowych (od 22 lat jestem pracownikiem tejże instytucji) jest mi szczególnie bliski i znany. Jestem, pewnie jak znacząca część nauczycieli bibliotekarzy tych placówek, takim „bibliotekarzem z odzysku”. Pierwotnie bowiem po ukończeniu studiów z filologii polskiej na UJ byłam polonistką, kolejno w szkole podstawowej i średniej, a zawód bibliotekarza wraz ze studiami podyplomowymi w tym zakresie pojawił się w moim życiu trochę znicienacka i tak trwa do dziś. Bardzo lubię swoją pracę, a szczególnie kontakt z czytelnikami, ciekawymi, uczącymi się ludźmi i tą częścią pracy biblioteczarnej, którą nazywamy informacją naukową.

Sieć bibliotek pedagogicznych w Polsce licząca do niedawna 330 placówek (a jak jest w tej chwili chyba nikt nie wie) ma długoletnie tradycje i sięga 90 lat wstecz do czasów II RP, kiedy to powoływano pierwsze biblioteki nauczycielskie. Od tego czasu biblioteki te służą nadal kształcącym się i pracującym nauczycielom, pomagają im nadążać za coraz to nowymi wymaganiami, pomagają wyrównywać szanse nauczycieli z małych miejscowości i wsi w stosunku do kolegów z ośrodków wielkomiejskich. Nastawione są także na fachową pomoc przyszłym pedagogom, a obecnym studentom kierunków pedagogicznych. To jest ich zadanie podstawowe – niezmiennie od lat.

Czasy jednak nie tylko się dynamicznie zmieniają, ale wręcz z postępem technologicznym pędzą, dlatego do bibliotek, zwłaszcza w małych miejscowościach, trafiają praktycznie wszystkie osoby, które kształcą się, czy podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe nie tylko na kierunkach pedagogicznych.

Biblioteki pedagogiczne bardzo często są **jedynym wsparciem naukowym** na danym terenie dla „potrzebujących” wiedzy. Ważną kwestią jest również to, iż mnożą się uczelnie wyższe w małych ośrodkach, ale bez zaplecza naukowego jakim są biblioteki fachowe. W wielu (jeśli nie wszystkich) przypad-

kach rolę takiej bazy książkowej i fachowego poradnictwa pełnią właśnie biblioteki pedagogiczne.

W swoich zadaniach statutowych biblioteki pedagogiczne opiekują się także bibliotekami szkolnymi na danym terenie i służą wiedzą z zakresu prawa oświatowego i bibliotecznego bibliotekarzom nauczycielom. Organizują dla nich szkolenia, warsztaty samokształceniowe, konferencje tematyczne i spotkania integrujące środowisko. Nie bez znaczenia jest zatem fakt, że pracują w nich wykwalifikowani nauczyciele z wiedzą i doświadczeniem pedagogicznym. Bardzo przydatne i ważne jest to w indywidualnej pracy z Czytelnikiem poszukującym wiedzy i fachowej informacji, począwszy od uczniów szkół średnich po nauczycieli emerytów.

W nowym projekcie ustawy o systemie oświaty przyszłość bibliotek pedagogicznych, jako samodzielnych placówek oświatowych, nie wygląda dobrze. W rządowym projekcie wraz z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, ośrodkami doskonalenia nauczycieli mają współtworzyć na szczeblu powiatowym **kompleksowy system wspierania szkół i placówek oświatowych w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli**. Nowe zadanie – dobrze, ale dlaczego kosztem utraty tożsamości placówki, instytucji tak potrzebnej ludziom i dobrze działającej? Zresztą kwestia ta dotyczy też



Biblioteka Pedagogiczna w Myślenicach



Biblioteka prowadzi bogatą działalność edukacyjną

wspomnianych tu poradni i ośrodków. Pisząc o swoich zastrzeżeniach i obawach, że wraz z nową ustawą o systemie oświaty biblioteki pedagogiczne znikną, a zastąpi je twór – kolejna efemeryda systemu, poważnie obawiam się o przyszłość tych placówek w Polsce. A wielka byłaby to strata dla wielu i wiem co piszę, potwierdzają to moje 20-letnie doświadczenie oraz opinie koleżanek i kolegów z innych bibliotek pedagogicznych. Ta zmiana spowodowałaby, że prawie 2 tys. czytelników mojej biblioteki zostałyby „na lodzie”. Dobrze pamiętam rok 1999, czas wprowadzania reformy systemu oświaty oraz nowe zasady awansu zawodowego nauczycieli, wówczas w mojej bibliotece liczba czytelników była bliska 3 tys. i było widać jak bardzo jesteśmy potrzebni nauczycielom. Potem kolejny pomysł resortu oświaty – prezentacje maturalne z języka polskiego i kolejny szturm na bibliotekę z nauczycielami doradcami. Jesteśmy otwarci na zmiany, bo są one wpisane w nasz zawód.

Ważny jest też fakt, że tam gdzie nie powstaną powiatowe ośrodki wspierania szkół, biblioteki pedagogiczne znikną, a ich księgozbiory samorząd województwa przekaze bibliotekom publicznym, a pracownicy – specjalistyczna kadra biblioteczna – kogo obchodzi ich sytuacja i ich przyszłość. Zapis bowiem w projekcie nowej ustawy stanowi, że samorządy wojewódzkie będą organem

prowadzącym dla bibliotek pedagogicznych do końca 2015 r., a potem „czarna dziura”, czyli niebyt.

Szanowni decydenci nie jesteśmy skostniałym i odpornym na zmiany środowiskiem, a wręcz przeciwnie tych zmian oczekujemy. Czy ktoś pyta nas o zdanie, nas którzy najlepiej znamy problem? Czy były jakiegolwiek konsultacje w tym środowisku zanim powstał projekt restrukturyzacji bibliotek pedagogicznych

w Polsce, który w dalszej perspektywie oznacza ich zniknięcie z systemu oświaty? Nie! Warto też pamiętać, że w każdej reformie najważniejszy powinien być człowiek, a tu gubi się historię kilku tysięcy nauczycieli bibliotekarzy, ich dorobek, starania, pracę. I ostatni raz już napiszę, że współcześni bibliotekarze czy to szkolni, czy inni, to nie są osoby z przypadku, bo głos im zawiódł, czy nerwy wysiadły i siedzą smutnie w swoich bibliotecznych kantorkach (stereotyp ten niestety nadal pokutuje, zwłaszcza w mediach), to w pełni nowoczesna kadra, często najlepiej wykształcona w szkołach, z pomysłami i energią.

Budujemy od lat społeczeństwo wiedzy, nowoczesne, aspirujące do najbardziej rozwiniętych krajów na świecie, ale tam pracę bibliotekarzy się docenia i szanuje, a nauczyciel bibliotekarz to wyższy kwalifikacjami i kompetencjami pracownik, którego się dostrzega i wyróżnia spośród innych bibliotekarzy. Biblioteka pedagogiczna to bardzo ważna placówka w systemie oświaty – ważna dla nauczycieli, studentów i uczniów, widzę to w codziennej swojej pracy i pytam, jak w znanym żarcie (choć nie jest mi zbyt wesoło) Panie, komu to przeszkadzało?

KINGA HECHSMAN

Biblioteka Pedagogiczna w Myslenicach

Działalność Książnicy Zamojskiej skierowana do różnych grup czytelniczych. Cz. 2

Animacja i aktywizacja kulturalna czytelników dorosłych

Działalność kulturalna dla czytelników dorosłych w Książnicy Zamojskiej ma następującą formę:

1. Zamojskie Biesiady Literackie, to cykliczne spotkania, których celem jest popularyzacja dorobku pisarskiego i aktualnych osiągnięć pisarzy poprzez prezentację ich najnowszych publikacji, umożliwienie czytelnikom bezpośrednich spotkań z autorami oraz zaakcentowanie ważnych wydarzeń literackich. W ubiegłym roku odbyły się spotkania, m.in. z Jackiem Feduszką autorem publikacji o historii i kulturze regionu, Andrzejem Wnukiem debiutującym książką *Fun Club*, Stefanem Dardą – autorem książek: *Dom na Wyrębach*, *Słoneczna Dolina*, *Starzyzna* akcja których osadzona jest na Lubelszczyźnie i Roztoczu. W grudniu odbyło się spotkanie z poezją, podczas którego Hanna Brulińska – aktorka Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie recytowała utwory z Antologii Poezji Maryjnej *Łaski pełna* wydanej przez Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium, jak również wiersze Tomasa Tranströmera laureata Literackiej Nagrody Nobla za rok 2011. W 2011 r. gościliśmy również dziennikarzy Annę Dziewit-Meller i Marcina Mellera, którzy rozmawiali z czytelnikami o swojej najnowszej książce *Gaumardżos! Opowieści z Gruzji*, podzielili się z uczestnikami spotkania swoim zafascynowaniem kulturą i tradycjami gruzińskimi, przepiękną muzyką, smaczną kuchnią, urzekającymi krajobrazami odwiedzanych miejsc, ale też opowiadali o trudach życia, problemach i dramatach tamtejszych społeczności. Gośćmi biblioteki byli także Stanisław Leon Popek – psycholog, malarz, poeta i eseista, który promował swą książkę *Dwunaste skrzydce* oraz ks. Krzysztof Guzowski autor tomiku poetyckiego *Oczy*.

2. Dyskusyjny Klub Książki istnieje w Książnicy od 2007 r. Warunkami uczestnic-

stwa w spotkaniach klubowych są: pasja czytania, chęć poznawania literatury i dzielenia się własnymi refleksjami na jej temat. Wśród omawianych w ostatnim czasie tytułów znalazły się, m.in. *Pióropusz* Mariana Pilota, laureata Nagrody Literackiej Nike, *Teren prywatny* i *Samotni pl.* – książki Barbary Kosmowskiej, gościa specjalnego klubowego spotkania, jak również bogaty warsztat pisarski, tworzącego głównie w języku jidysz, Isaaca Bashevisa Singera. Poprzez promocję czytelnictwa w tej formie Książnica staje się miejscem żywych spotkań i dyskusji.

3. Zamojski Festiwal Książki, organizowany w ramach Obchodów Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, jest kolejną z form edukacji społeczno-kulturalnej promującej książkę i czytelnictwo. W ramach przedsięwzięcia biblioteka wyszła poza swe mury, do zażytkowej przestrzeni starego miasta. Podczas trzydniowego wydarzenia organizowane były, m.in. wywiady ze znanymi osobami naszego regionu, przeprowadzane przez młodzież przy udziale dziennikarzy; spotkania autorskie „Promocja z autografem”, których gościem były: Bożena Gałczyńska-Szurek, Irena Polkowska, Anna Rychter, Julia Rodzik, Monika Rebizant-Siwiło; „Igraszki z książką”, czyli wesołe zabawy dla najmłodszych w rytm utworów literackich, a także kiermasz książki używanej „Przeczytałem – polecam innym” i „Wędrujący kiermasz”. Tak bogaty program, uwzględniający potrzeby różnych grup wiekowych oraz wyjście z lokalu do czytelnika, to nie tylko promocja książki i czytelnictwa, ale również doskonała reklama naszej instytucji.

4. Konferencje i seminaria organizowane przez Książnicę Zamojską są uzupełnieniem wyżej omówionych działań. W ub.r. odbyła się ogólnopolska konferencja „Biblioteka skarbnicą wiedzy o regionie”, poświęcona działaniom, doświadczeniom i osiągnięciom bibliotek publicznych różnych szczebli w zakresie gromadzenia zbiorów regionalnych



Zamojska biesiada literacka z dr. Jackiem Feduszką

i popularyzacji wiedzy o regionie. Konferencja realizowana była w ramach programu współfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Biblioteka zorganizowała również dwa seminaria: „Działalność Książnicy Zamojskiej na rzecz mieszkańców Zamościa i powiatu zamojskiego 2010 r.” (skierowane do radnych miasta Zamość i powiatu zamojskiego, organizatorów bibliotek samorządowych i bibliotekarzy bibliotek samorządowych) oraz „Bibliografia Zamojszczyzny – prezentacja bazy regionalnej”.

Działania na rzecz osób niepełnosprawnych, chorych, starszych

Aktywność w tym zakresie podejmuje Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych. Swoją opieką obejmuje on osoby niepełnosprawne w różnym wieku, z różnych środowisk, a także ludzi starszych z miasta Zamościa i powiatu zamojskiego. Współpracuje, m.in. z Polskim Związkiem Niewidomych, Stowarzyszeniem Diabetyków, ośrodkami rehabilitacyjnymi, warsztatami terapii zajęciowej, domami opieki społecznej, szkołami z oddziałami integracyjnymi działającymi na terenie miasta i powiatu.

Do stałych form pracy edukacyjno-kulturalnej i integracyjnej należą:

1. Spotkania czwartkowe to cykliczne spotkania środowiska osób niewidomych i nie-

dowidzących w siedzibie Punktu Bibliotecznego przy Polskim Związku Niewidomych. Na ich program składają się: spotkania z prezentacją własnej twórczości uczestników, pogadanki tematyczne, spotkania z autorami książek i ciekawymi ludźmi. W ostatnim czasie w ramach spotkań miały miejsce: konkurs twórczości satyrycznej „Radość – przyjaciółka dobroci”, adresowany do osób z dysfunkcją wzroku, „Czas Bożego Narodzenia” – montaż poezji o tematyce wigilijnej, opracowany na podstawie twórczości różnych autorów, „Dzień Świętego Mikołaja z czasów mojego dzieciństwa” – oparty na wspomnieniach i czytaniu poezji tematycznie związanej ze Świętym Mikołajem.

2. Literackie spotkania niepełnosprawnych twórców oraz spotkania integracyjne popularyzujące twórczość artystyczną dzieci i młodzieży niepełnosprawnej mają na celu promowanie książki i rozwijanie aktywności twórczej wśród czytelników niepełnosprawnych, jak również prezentowanie ich osiągnięć w środowisku ludzi zdrowych. W spotkaniach biorą udział nie tylko osoby z dysfunkcjami zdrowotnymi, ale również osoby zdrowe, które poprzez tego rodzaju kontakty uczą się akceptacji i tolerancji wobec osób określanych często mianem „innych”. „Twórczość artystyczna jako forma komunikacji i współpracy dzieci, młodzieży i dorosłych” to jeden z tematów spotkania integracyjnego w 2011 r., podczas którego prezentowana była działalność Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu, pogadanka na temat komunikacji alternatywnej. Jego urozmaiceniem, dającym wielką satysfakcję i zadowolenie był teatrzyk „Szewczyk Dratewka” i występ zespołu „Urwisy” w wykonaniu dzieci niepełnosprawnych. Biblioteka była także organizatorem „Wiosny Teatralnej Niepełnosprawnych”. Przygotowana bogata sceneria i aranżacja służyły do obejrzenia, m.in. „Królowy Śnieżki”, „Małego Księcia”, a także sztuki „Demeter i Kora” zrealizowanej na podstawie *Mitologii* Parandowskiego.

3. Konkursy: „Śpij Dziecino Mała” – konkurs najpiękniejszych kolęd, „Historia może

być pasją – wydarzenie budujące mój patriotyzm, Zamojszczyzna – moja mała ojczyzna” – konkurs wokally-literacki, dały możliwość twórczej realizacji osobom z różnymi dysfunkcjami zdrowotnymi.

4. Podczas cyklu spotkań dotyczących problemów osób niemówiących zaprezentowane zostały książki i urządzenia wspomagające mowę, służące do nauki osób z tego rodzaju dysfunkcją. Dla zilustrowania osiągnięć w tym zakresie dzieci niemówiące przedstawiały inscenizację „Katar” na podstawie wiersza Brzechwy oraz *Kota w butach*.

5. Spotkania autorskie są organizowane dla czytelników niepełnosprawnych. Odbyły się m.in. spotkania z bajkopisarzem: Zbigniewem Dmitrocią, Wiolettą Piasecką – autorką bajek i baśni dla dzieci, Szczepanem Karasiem – niewidomym, młodym poetą z Łęcznej, Ewą Będziejewską-Gruszką – podróżniczką.

6. Stowarzyszenie Zamojskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku od kilku lat współpracuje z Książnicą. Słuchacze Uniwersytetu spotykają się w siedzibie biblioteki na lektoratach języków obcych oraz uczestniczą w przedsięwzięciach kulturalnych organizowanych przez Książnicę.

7. Książnica prowadzi także wypożyczenia książek dla ludzi starszych i chorych poprzez usługę „książki na telefon”.

Wystawy i wystawki tematyczne

Formą promowania książki i czytelnictwa jest działalność wystawiennicza. Do większych ekspozycji tematycznych prezentowanych w ostatnim roku należała m.in. wystawa „Okupacja niemiecka Zamojszczyzny 1939-1944”. Ukazywała ona tragiczne losy i doświadczenia cywilnej ludności Zamojszczyzny. Ekspozycja przygotowana była przez Muzeum – Miejsce Pamięci w Bełżcu. Ciekawą, także poruszającą tematykę regionalną, była wystawa „Zamość i Zamojszczyzna w literaturze” prezentująca książki poświęcone opisom miasta i regionu. Na uwagę zasługuje wystawa „Podróże po literaturze włoskiej”



„Egipt ziemia faraonów” – wystawa

zorganizowana z okazji odbywającego się w Zamościu IV Festiwalu Kultury Włoskiej.

W ramach XVII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej biblioteka zorganizowała ekspozycję „Błogosławiony Jan Paweł II na widokówkach i kartkach pocztowych”. Na wystawie zaprezentowanych zostało ponad 200 eksponatów, spośród bogatych zbiorów zamojskiego kolekcjonera Stanisława Rudego.

„Świat łąt”, to nieco inna ekspozycja prezentująca wyroby patchworkowe będące rękodziełem Joanny Błaszczynskiej. Wykonane metodą witraż i bargello spiralne kolorowe narzuty, poduszki, pledy, serwety, biżniki cieszyły oko niejednego czytelnika.

Nie można pominąć działalności wystawienniczej realizowanej przez Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych. Wśród prezentowanych w ostatnim roku ekspozycji znalazły się m.in. wystawy: „Historia może być pasją – wydarzenie budujące mój patriotyzm” gdzie zaprezentowano twórczość plastyczną osób niepełnosprawnych, „Egipt – ziemia faraonów”, to wystawa książek i pamiątek z podróży, „Niepełnosprawność wyzwaniem dla ludzi zdrowych – działalność Ośrodka Czytelnictwa Niepełnosprawnych” – wystawa fotografii, czy „Dobro raz dane powraca” – wystawa materiałów dokumentujących działalność Matki Teresy z Kalkuty. Działalność wystawiennicza Książnicy to również mniejsze ekspozycje, m.in.: wystawa z okazji 10. rocznicy śmierci Tove Jansson „Muminkowe mądrości”,

na której zaprezentowano dorobek pisarski autorki oraz domek Muminków wraz z jego mieszkańcami, wystawa z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich „Książka dziecięca i młodzieżowa w Polsce – historia i współczesność”, ekspozycja zaprezentowana w związku z 10. rocznicą śmierci Ignacego Krasickiego, a także wystawy pokonkursowe obrazujące prace dzieci i młodzieży uczestniczącej w zajęciach edukacyjnych.

Biblioteka chroni przeszłość i tworzy przyszłość – ta myśl autorstwa M. Gormana po-

winna towarzyszyć podejmowanym przez bibliotekę działaniom. To w jaki sposób zachęcimy różne grupy wiekowe do korzystania z biblioteki, jak atrakcyjne i różnorodne formy zajęć zaproponujemy, zaowocuje w przyszłości. Miejmy nadzieję, że dojrzałym, odpowiedzialnym czytelnikiem, dla którego biblioteka stanowić będzie atrakcyjną formę spędzania czasu wolnego.

JOANNA ŻUK-GRABCZAK

Książnica Zamojska

Cz. 1 artykułu w nr 3 „PB”

ŚWIAT BIBLIOTEK

Biblioteki Uniwersytetu w Lund

W dniach 20-26 sierpnia 2011 r. razem z dwiema koleżankami w ramach programu ERASMUS odbyliśmy wycieczkę do niewielkiej szwedzkiej miejscowości Lund. Naszym zadaniem było zapoznanie się z funkcjonowaniem bibliotek wchodzących w skład działającego tam Uniwersytetu w Lund.

Lund University założony został w 1666 r. i jest największą, i najstarszą jednostką szkolnictwa wyższego na terenie Szwecji, plasującą się w setce najlepszych uczelni świata. Studiuje na nim ok. 47 tys. studentów, a pracuje 6300 osób.

Cała sieć biblioteki uniwersyteckiej liczy 33 jednostki. Naszym celem, który wynikał z typu biblioteki i uczelni w jakiej pracujemy, było odwiedzenie Lunds Techniska Högskola (LTH), czyli Uniwersytetu Technicznego oraz głównej Biblioteki Uniwersyteckiej. W skład LTH wchodzi następujące biblioteki: Wydziału Architektury i Projektowania, Wydziału Fizyki i Astronomii, Wydziału Chemii i Inżynierii Chemicznej, Wydziału Inżynierii Lądowej, Studiecetrum oraz Biblioteka Wydziału Matematyki.

Codziennie odwiedzanym przez nas miejscem było Studiecetrum, stanowiące coś w rodzaju punktu informacyjnego całego LTH, połączonego z biblioteką otwartą przestrzenią do nauki i wypoczynku, pokojami do cichej pracy oraz dwiema salami, gdzie odbywają się różnego typu szkolenia. Jest ono jednym z pierwszych miejsc odwiedzanych przez nowo przyjętych studentów, w którym mogą uzyskać informacje dotyczące bibliotek, jak i te związane z ogólnym funkcjonowaniem Uniwersytetu. Księgozbiór biblioteki jest bardzo ubogi, nie wynika to z małych środków finansowych, które w tym kraju stanowią najmniejszy problem, ale z założenia, że gromadzi się w bibliotece jedynie jeden egzemplarz najnowszego wydania podręczników, ze wszystkich wydziałów znajdujących się w LTH i dostęp do niego możliwy jest jedynie na miejscu. Przestrzeń przeznaczona dla bibliotekarzy znajduje się z dala od użytkowników. Są to prawie dwa poziomy, na których poza miejscem do pracy indywidualnej, gdzie każde stanowisko wyposażone jest w zestaw komputerowy, znajduje się również duży pokój socjalny zaopatrzony w sprzęty RTV i AGD najwyższej klasy. Czymś „egzotycznym” dla

polskiego bibliotekarza są bez wątpienia trzy „niezwykłe” pomieszczenia: pokój do odpoczynku, w którym pracownik, który źle się poczuł, może w spokoju odpocząć a nawet zdrzemnąć się na znajdującym się tam wygodnym łóżku; pokój przeznaczony do masażu, gdzie każdy z pracowników raz na dwa tygodnie ma możliwość zrelaksowania się podczas masażu wykonywanego przez profesjonalnego masażyście; łazienka z prysznicem. Poza tymi udogodnieniami dwa razy w tygodniu bibliotekarze otrzymują kosze ze świeżymi owocami.



Pokój do cichej pracy

Lund University Library Head Office jest drugim, obok Biblioteki Uniwersyteckiej, punktem łączącym ze sobą wszystkie biblioteki wydziałowe. Jego głównymi zadaniami są: tworzenie i rozwijanie wspólnej dla całego Uniwersytetu biblioteki cyfrowej, koordynacja działań bibliotek, poprawa i jakość ich funkcjonowania oraz rozwój kompetencji pracowników. Praca nad biblioteką cyfrową podzielona jest między kilka jednostek, z czego każda z nich odpowiedzialna jest za inne zadania np.: obsługę techniczną, rozwój oraz pomiar satysfakcji użytkowników. Zaznaczyć również należy, że każda z tych grup posiada własnego koordynatora. Zadaniem biblioteki cyfrowej jest sprostanie potrzebom zarówno studentów, pracowników naukowych, jak i samych bibliotekarzy. Dlatego też w wersji elektronicznej znajdują się tam m.in. podręczniki akademickie, dysertacje – digitalizowane od 1996 r., dokumentacja akademicka, bazy danych. W ramach działalności Open Access wprowadzona została

usługa Directory of Open Access Journals (DOAJ) będąca katalogiem czasopism dostępnych online. W dniu dzisiejszym w bibliotece cyfrowej znajduje się ponad 7 tys. publikacji i liczba ta wciąż wzrasta, głównie ze względu na obowiązek wprowadzania do bazy prac napisanych przez pracowników naukowych. Nie jest to jednak główny powód jej powiększania. Szwedzi są narodem bardzo otwartym i chętnie dzielą się z innymi swoją wiedzą, upublicznianie swojego dorobku naukowego jest czymś zupełnie normalnym.

W każdej z bibliotek wydziałowych zatrudnionych jest przeważnie dwóch bibliotekarzy. Niektóre z nich zatrudniają również osoby, które ukończyły dany kierunek studiów. Przykładem może być Biblioteka Wydziału Chemicznego, gdzie pracuje dwóch bibliotekarzy oraz chemik. W pracach bibliotecznych pomocni są również studenci wolontariusze, którzy dzielą się swoimi opiniami na temat biblioteki oraz doradzają, jakie nowości powinny zostać zakupione.



Przestrzeń do pracy i spotkań towarzyskich

Katalogiem centralnym Lund University jest „Lovisa”, za pośrednictwem którego użytkownik może przeszukać różnego typu zbiory, zamówić je i odebrać w dowolnie wybranej przez siebie bibliotece. Realizacja takiego zamówienia trwa maksymalnie dobę i czeka na odbiór 7 dni, a czas wypożyczenia to 28 dni z możliwością przedłużenia. Ciekawostką jest fakt, że wypożyczenia nie są ograniczone żadnym limitem, co konfrontując z polskimi realiami jest czymś niezwykle ciekawym.

W tym miejscu należy ponownie odwołać się do mentalności Szwedów, którzy nie zakładają, że użytkownik „wyniesie” książkę i nigdy jej nie odda, wręcz przeciwnie ufają mu, a odsetek niezwróconych pozycji jest stosunkowo niewielki.

Biblioteka nie posiada specjalnej komórki zajmującej się zakupem i opracowaniem nowości, każdy z bibliotekarzy we własnym zakresie wyszukuje książki, a po ich zakupie, dokonuje zarówno opracowania przedmiotowego, jak i formalnego.

Biblioteki wydziałowe są niewielkie, zapewniają wolny dostęp w głównej mierze do podręczników akademickich, reszta księgozbioru znajduje się w magazynach. Największa biblioteka wydziałowa mieści się na Wydziale Chemii. Przeważają w niej periodyki i w zasadzie nie posiada w swoich zbiorach podręczników, ponieważ władze wydziału uznały, że studenci sami mogą sobie je zakupić. Finansowana jest zarówno przez LTH, jak i sam Wydział. Dziennie odwiedzana jest przez ok. 100 użytkowników, co w porównaniu do innych bibliotek wydziałowych, stanowi znaczącą liczbę (inne jednostki odwiedza średnio 25-50 użytkowników dziennie). Kolejnym rozwiązaniem, zgoła innym niż w naszym kraju, jest możliwość dostępu do magazynów bibliotecznych dla użytkowników posiadających przystosowaną do tego kartę magnetyczną, będącą również identyfikatorem pracownika.

Ostatnim punktem naszej wizyty były odwiedziny w powstałej w 1907 r. Bibliotece Uniwersyteckiej. Jest to niezwykle miejsce, łączące w sobie średniowieczny klimat (budynek zbudowano na potrzeby klasztoru) oraz nowoczesność, współczesnej biblioteki. Jej głównym zadaniem jest dbałość o dziedzictwo kulturowe Szwecji, np. poprzez archiwizowanie egzemplarzy obowiązkowego, a także nadzór nad zbiorami pozyskiwanymi przez biblioteki wchodzące w skład sieci bibliotek uniwersyteckich w Lund. Cały księgozbiór liczy ponad 100 tys. metrów woluminów, a najstarszy posiadany przez nich dokument pochodzi z czasów Chrystusa.

Szczególną uwagę zwróciłyśmy na polską kolekcję składającą się w głównej mierze z pamiatek i zeznań więźniów, jacy zostali wyzwoleni z obozów koncentracyjnych przez wojska szwedzkie podczas akcji „białych autobusów”. Kolekcja oświadczeń składanych przez uratowanych więźniów liczy ponad 500 egz. spisywanych od końca października 1945 r. przez Polski Instytut Źródłowy i jest dostępna w wersji online. Jej zdjęcia znajdują się również na ulotce informacyjnej biblioteki, co oznacza, że są one dla biblioteki cennym zbiorem.

Podsumowując pobyt w Lund University podkreślić należy, że był niezwykle ciekawym doświadczeniem. Dzięki tej wizycie miałam okazję poszerzyć swoją wiedzę o funkcjonowaniu szwedzkich bibliotek, mogłam zapoznać się z wieloma udogodnieniami, jakie biblioteki oferują swoim użytkownikom i pracownikom. Poza wspomnianym wcześniej dostępem do publikacji w Open Access oraz komfortowych miejscach do nauki dla studentów, biblioteki oferują również szereg innych atrakcyjnych udogodnień dla młodego użytkownika i studenta jednocześnie, takich jak aplikacje na komórki umożliwiające szybki wgląd do katalogu, czy też możliwość zeskanowania telefonem specjalnego kodu QR odsyłającego użytkownika bezpośrednio do wersji online danej książki. Są to tak naprawdę jedynie „gadżety”, ale niewątpliwie uatrakcyjniają obraz biblioteki i zachęcają do korzystania z jej zasobów. Z pewnością marzeniem większości polskich bibliotekarzy byłaby praca w takim miejscu. Pomijam tu problemy z jakimi z całą pewnością borykają się szwedzcy bibliotekarze, ale już sam komfort miejsca pracy w porównaniu z większością naszych bibliotek jest przysto-wiowym „niebem na ziemi”. Nie pozostaje mi nic innego jak wspominać wspaniały wyjazd do Lund oraz wierzyć, że przynajmniej część z tego, co widziałam w szwedzkich bibliotekach kiedyś zagości również i na gruncie polskiego bibliotekarstwa.

WERONIKA KUBRAK

Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej

Pokazy filmowe w bibliotece

Do biblioteki nie przychodzi się dzisiaj wyłącznie po książkę. Dzięki entuzjazmowi, zaangażowaniu i kreatywności bibliotekarzy, jak również programom rozwoju, biblioteka stała się miejscem spotkań, galerią i teatrem w jednym. To nowoczesne centrum dające lokalnym społecznościom dostęp do różnorodnych form uczestnictwa w kulturze. Upowszechnienie nowych technologii daje jeszcze więcej możliwości. W bibliotece korzystamy z komputera z dostępem do internetu. Jest również sprzęt audiowizualny, więc koncert czy pokaz filmowy w bibliotece nikogo już nie dziwią.

Dla kogo filmy w bibliotece?

Przeglądając strony internetowe można przekonać się jak wiele pomysłów mają biblioteki na wykorzystanie w swojej działalności filmów. Niezawodnie sprawdzają się pokazy w czasie ferii zimowych i letnich wakacji. Stałą publiczność stanowią dzieci i młodzież, ale aktywizowani są w ten sposób również seniorzy. Popularnością cieszą się wieczory dla Pań. Coraz częściej wyświetlane są filmy na różne święta: Dzień Dziecka, Halloween, a nawet Walentynki, czy różne rocznice. Ponadto organizowane są wieczory tematyczne (adaptacje filmowe głośnych powieści, komiksy, filmy science-fiction, historyczne i kostiumowe), a biblioteczne sale projekcyjne goszczą Dyskusyjne Kluby Filmowe, popularne DKFy. Wszystko zależy od inwencji bo sama organizacja pokazu to już pomniejszy problem, o czym poniżej.

Legalnie i wygodnie

Żeby wyświetlić film wystarczy telewizor, odtwarzacz DVD i płyta z nagraniem. Wydaje się to oczywistą już kwestią, ale warto też zawsze przy takiej okazji przypomnieć, że płyta musi być legalnie wydana przez producenta czyli po prostu oryginalna. Należy również pamiętać, że większość filmów – wprowadzonych na rynek na nośnikach wideo takich jak płyty DVD czy Blu-Ray lub udostępnianych legalnie do ściągnięcia za pośrednictwem internetu – jest przeznaczona tylko i wyłącznie do użytku prywatnego. Informują nas o tym ostrzeżenia na oryginalnych opakowaniach i przed nagraniami. Wyświetlanie filmów w bibliotece jest z definicji pokazem publicznym, który wymaga zgody podmiotu posiadającego wyłączne prawo do rozporządzania utworem czyli licencji.

Tu ważna informacja. Organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi, takie jak ZaiKS, nie są właściwym organem do wydawania licencji na pokazy filmów. ZaiKS pobiera tantiemy dla autorów zawartych w danym utworze audiowizualnym utworów składowych, którzy swoje autorskie prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach filmu jako całości, przekazują na mocy umowy o stworzenie utworu producentowi filmu. Taką licencję wydaje zatem producent, ewentualnie lokalny dystrybutor (jeśli posiada również prawa do eksploatacji na polu publicznych pokazów).

Uzyskanie licencji bezpośrednio u producenta jest jednak dosyć kłopotliwe i wymaga sporych nakładów czasu. Na formularzu licencyjnym i w raportach po-projekcyjnych muszą się znaleźć szczegółowe informacje dotyczące planowanej i faktycznej ilości i częstotliwości pokazów, ilości widzów oraz o wielkości sali projekcyjnej. Jeśli planujemy większą liczbę pokazów i musimy zwrócić się osobno do producentów każdego z filmów, możemy spodziewać się również sporych wydatków w budżecie.

Filmowy parasol

Żeby być pewnym, że biblioteki organizując pokazy filmowe nie będą naruszały obowiązującego prawa oraz żeby dać im możliwie łatwy i jak najszerszy dostęp do katalogu filmów Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zdecydowało się podpisać umowę z Motion Picture Licensing Company. Jest to firma, która na polu publicznych pokazów, jest w Polsce wyłącznym reprezentantem przeważającej liczby ponad 420 producentów filmowych z całego świata, na czele z: największymi hollywoodzkimi studiami (20th Century Fox, MGM,





Universal Pictures, Paramount Pictures, Miramax, United Artists, United International Pictures, Sony Pictures Classics, Buena Vista Pictures, Touchstone Pictures, Hollywood Pictures), wiodącymi wytwórniami filmów dla dzieci i młodzieży (Walt Disney Pictures, Dreamworks Pictures, Pixar Animation) oraz producentami filmów dokumentalnych i edukacyjnych (BBC Worldwide, National Geographic, Discovery, Animal Planet). MPLC jako jedyna na polskim rynku ma w ofercie Parasol Licencyjny®.

Parasol Licencyjny® to jedna licencja obejmująca 420 producentów. Jednorazowa opłata pozwala dowolnie często przez cały rok wyświetlać filmy, serie telewizyjne, koncerty i inne nagrania wideo z katalogu setek tysięcy tytułów. Jest to licencja niekomercyjna czyli nie dla kin, a dla pokazów na mniejszą skalę. Nie uprawnia ona do pobierania opłat za bilety ani podawania informacji o pokazach z wykorzystaniem tytułów za pomocą reklamy zewnętrznej. Jest za to nieporównywalnie tańsza i „prostsza w obsłudze”. MPLC udziela również komercyjnych licencji, ale jedynie w przypadku ograniczonej liczby producentów.

Do pokazów w ramach Parasola Licencyjnego® nie potrzebujemy kopii na taśmie filmowej. Wykorzystany może zostać każdy utwór legalnie wydany na nośniku wideo, mimo ostrzeżenia o przeznaczeniu do użytku domowego. Nie ma znaczenia czy został on przyniesiony z prywatnych zbiorów, wypożyczony na czas pokazu czy zakupiony, choćby jako dodatek do gazety. MPLC nie ma konkurencji na rynku. Oznacza to, że nie ma drugiej takiej firmy, która reprezentuje na polu pu-

blicznych pokazów resztę producentów. Oznacza to niestety, że o licencje dla filmów nie objętych Parasolem Licencyjnym® musimy starać się już bezpośrednio u ich producentów, albo zaniechać ich projekcji. Tak jest w wypadku polskich wytwórni, których MPLC nie reprezentuje. Firma zapewnia jednak, że liczba producentów objętych Parasolem Licencyjnym® stale rośnie, a ich filmy stają się automatycznie dostępne dla posiadaczy licencji bez dodatkowych opłat.

A skoro już o opłatach mowa... Umowa o współpracy zawarta między Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich, a firmą MPLC przewiduje preferencyjne stawki opłaty za Parasol Licencyjny® dla bibliotek. Opłata roczna wynegocjowana przez SBP dla standardowej wielkości pomieszczenia w bibliotece mieszczącego do 100 osób jest porównywalna z opłatą za licencję na jednorazowy komercyjny pokaz filmu.

Procedura uzyskania Parasola Licencyjnego® zawiera się w trzech krokach. Po pierwsze należy wypełnić krótki formularz licencyjny określający miejsce odbywania się pokazów. Po drugie należy podpisać umowę licencyjną. Wzór umowy został przygotowany wspólnie z kancelarią prawną występującą w imieniu SBP. Dzięki temu biblioteka ma pewność, że została ona zweryfikowana przez prawników. Na koniec MPLC wystawia fakturę i certyfikat licencyjny. Certyfikat obowiązuje przez rok od wskazanej na formularzu daty.

Więcej danych dotyczących firmy MPLC i Parasola Licencyjnego® (wzór umowy licencyjnej, pełna lista producentów, kontakt) można znaleźć na stronach internetowych www.mplc.pl i na www.sbp.pl w dziale Pokazy filmowe w bibliotece. Jest tam również kontakt do doradców licencyjnych MPLC, którzy zobowiązani są udzielić bibliotekom wszelkich niezbędnych informacji i przeprowadzić przez proces licencyjny.

Jeśli nie wyświetlacie jeszcze filmów sprawdźcie ofertę MPLC i przekonajcie się, że jest to właśnie dla Was świetny sposób na rozszerzenie oferty i przyciągnięcie potencjalnych czytelników. Jeśli wyświetlacie – gratulujemy pomysłowości i pionierskiej postawy, ale namawiamy do działania w zgodzie z obowiązującym prawem. Stąd rekomendacja Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dla rozwiązań oferowanych przez Motion Picture Company Polska.

SEBASTIAN KAROLIK

System ISBN

Rozpowszechnianie, rozwój, zarządzanie i finansowanie

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu pomysły Paula Otleta i Henry'ego La Fontaine'a, aby rejestrować całą światową produkcję wydawniczą wydawały się mrzonką i pobożnym życzeniem wizjonerów. Nie pamiętano, że podobny pomysł sformułował kilkaset lat temu szwajcarski humanista Konrad Gesner. Niemało było sceptyków nawet wtedy, gdy idee te w latach 70. XX w. przybrały postać konkretnych i jak się wydaje realnych programów o akronimach UBC¹ i UAP². Rejestracja bieżąca globalnej produkcji wydawniczej i do tego powszechna dostępność zarejestrowanych publikacji mogła się zdawać nawet w czasach postępującej komputeryzacji i informatyzacji, mrzonką. Dziś wiemy, że urzeczywistnienie owej „mrzonki” było tylko kwestią czasu, tak jak na swój czas czekała łódź podwodna wymyślona przez Juliusa Verne'a.

Wiek XX przyniósł w bibliotekarstwie prawdziwą rewolucję, polegającą na standaryzacji narzędzi stosowanych przez bibliotekarza (MARC), środków zapisywania i udostępniania danych (katalogi online) oraz narzędzi wyszukiwania i wymiany danych (ISBN).

ISBN, ISSN oraz inne znormalizowane numery wydawnictw, z uwagi na praktyczne zastosowanie, zasługują bezwzględnie na uwagę. Wynaleziony w 1966 r. ISBN, nadawany jest od 1971 r. (w Polsce od 1974 r.). ISBN służy do jednoznacznej identyfikacji wydawcy i wydawanych przez niego książek.

¹ Universal Bibliographic Control – światowy system kontroli i wymiany informacji bibliograficznej; UAP – Universal Availability of Publications.

² UAP (*Universal Availability of Publications Core Programme*). Celem tego uruchomionego pod koniec lat 70. XX w. programu było zapewnienie wszystkim użytkownikom powszechnej dostępności publikowanych materiałów. Pod pojęciem materiałów publikowanych rozumiane były jednak nie tylko materiały drukowane, ale także tzw. „szara literatura”, materiały audiowizualne oraz publikacje elektroniczne (cyfrowe i analogowe).

Jak píše w przedmowie do bibliografii nt. ISBN, Hartmut Walravens, ISBN zrewolucjonizował rynek książki. Widać to szczególnie w handlu księgarskim i na rynku wydawniczym, gdzie pełniąc rolę stałego identyfikatora ISBN umożliwia szybką dostawę książek w obiegu krajowym i zagranicznym, zarazem spowodował uniezależnienie od znajomości języków obcych oraz oszczędności personalne. ISBN ułatwia, oprócz zamawiania dokumentów, katalogowanie i tworzenie statystyk wypożyczeń.

W zwięzłym, usystematyzowanym wstępie do bibliografii H. Walravens omawia ponadto rozpowszechnianie, rozwój, zarządzanie systemem ISBN oraz jego finansowanie. Autorem bibliografii jest wieloletni dyrektor międzynarodowej agencji ISBN, mieszczącej się w Berlinie, w Staatsbibliothek zu Preussischer Kulturbesitz. Patrząc z 20-letniej perspektywy (1986-2006) było to pozytywne doświadczenie w jego życiu, gdyż przyczyniło się do upowszechniania ISBN w handlu księgarskim, w bibliotekach, administracji, kulturze, oświacie oraz do rozszerzenia współpracy międzynarodowej w zakresie ISBN. H. Walravens zamykając ten rozdział swojego zawodowego życia, przekazał kierowanie ISBN wydawcy w Londynie. Konkretnym owocem działalności H. Walravensa jest własny wykaz literatury na temat ISBN wydany w Berlinie przez Simon Verlag für Bibliothekswissen, bazujący w dużej mierze (do 2006 r.) na małym archiwum rozbudowanym w berlińskiej agencji ISBN.

Bibliografię literatury nt. ISBN i ISMN poprzedza przedmowa, wstęp opisujący dokonania w zakresie ISBN w ciągu minionych 40 lat (1966-2006). Jej uzupełnieniem są zamieszczone na jej końcu indeksy: osobowy i tytułów, prezentujące zgromadzony materiał bibliograficzny w odmiennym porządku. Podstawową częścią książki H. Walravensa jest spis bibliograficzny zajmujący 143 strony, liczący aż 1619 jednostek bibliograficznych. Pozyccje bibliograficzne zostały zgrupowane w układzie działowym, w 5 działach głównych: ISBN ogólnie; ISBN w produkcji wydawniczej

i w księgarstwie; wykorzystanie ISBN w systemach bibliotecznych; ISMN; inne standardy. Działy zostały rozbudowane do drugiego stopnia podziału. Wewnątrz poddziałów przyjęto podział na publikacje o charakterze ogólnym oraz według krajów pochodzenia, w porządku alfabetycznym nazw tych krajów. Najniższym kryterium podziału jest chronologia. W tym przypadku zastosowano chronologię wstępującą, dzięki czemu można zaobserwować dynamikę rozwoju publikacji nt. ISBN.

Pod względem metodyki bibliograficznej opracowanie zasługuje na uznanie. Zarówno zasięg językowy, jak i terytorialny jest nieograniczony, co uprawnia bibliografię do miana międzynarodowej. Nieograniczony jest również zasięg formalno-wydawniczy i formalno-piśmienniczy. Autor umieścił w bibliografii publikacje zarówno „oficjalne”, tj. pochodzące od agencji ISBN, jak też od narodowych agencji ISBN. Ponadto uwzględnił w bibliografii, oprócz literatury wydanej i rozpowszechnianej w obiegu księgarskim, tzw. szarą literaturę. W bibliografii, w jednym szeregu zostały zgrupowane książki, czasopisma, artykuły w pracach zbiorowych i w czasopismach oraz informatory wydawców i ISBN. Opis bibliograficzny ma charakter rejestracyjny. Zarówno w przypadku prac samodzielnych, jak i niesamodzielnych pod względem wydawniczym i piśmienniczym. Publikacje zapisane w alfabetycznych i pismach nielacińskich: cyrylicą (rosyjskie; bułgarskie, serbskie) i pismem chińskim zostały transliterowane i/lub transkrybowane, aczkolwiek nie wszystkie.

Zebrany materiał bibliograficzny stanowi podstawę, do różnych analiz, przeprowadzanych z różnych punktów widzenia. Z punktu widzenia zasięgu terytorialnego można zauważyć np. wyjątkową aktywność publikacyjną Niemiec, Hiszpanii, Chorwacji, Tajwanu, Czechosłowacji, a następnie Czech. Bibliografia odnotowuje łącznie 11 polskich publikacji, z czego 4 przypada na informatory, a 7 –

na artykuły nt. ISBN. To nad wyraz skromna reprezentacja, w czym głównie zasługa Elżbiety Stefańczyk (3 publikacje). Nie jest to jednak wykaz pełny, o czym przekonuje porównanie z Polską Bibliografią Bibliologiczną (13 publikacji), ale i tak wykazuje niewielkie zainteresowanie w Polsce tą problematyką.

H. Walravens podjął się realizacji pionierskiego zadania, a z drugiej strony nietatwego, narażonego na problemy już w punkcie wyjście. Tak należy oceniać sporządzenie kompletnego wykazu literatury na temat ISBN, co nawet w czasach internetu, i nieograniczonego obiegu informacji, jest zadaniem karkołomnym, obliczonym na rozmaite „rafy”, np. językowe, dostępności itd. Jak się wydaje z tego zadania udało się autorowi wywiązać w miarę dobrze, aczkolwiek, jak sam przyznaje, zebranie zwłaszcza szarej literatury to przedsięwzięcie nie lada skomplikowane. Inną trudnością, z którą musiał się zmierzyć, było poprawne przedstawienie zebranych danych. Wielość języków, alfabetów, obecnych w materiale bibliograficznym, jest na to najlepszym dowodem.

Z tej próby H. Walravens wywiązał się nad wyraz dobrze, o czym świadczy m.in. poprawna ortografia polskich, czeskich i innych publikacji, raz, w miarę poprawna, choć niekonsekwentna, transliteracja alfabetów cyrylickich. Godna uwagi jest również szata edytorska.

Sama publikacja powinna skłonić do refleksji nad minionym czasem, ale też zachęcić do większej aktywności publikacyjnej na tym polu, także polskich bibliotekarzy i bibliotekoznawców, tym bardziej, że bibliografia zawiera liczne publikacje na temat stosowania ISBN w katalogowaniu, udostępnianiu zbiorów oraz w działalności bibliograficznej.

dr ZDZISŁAW GĘBOŁYŚ



Jest plakat Tygodnia Bibliotek 2012

Intencją ogłaszanej konkursu na plakat była aktywizacja środowiska bibliotekarskiego co się w ostatnich latach sprawdziło. Zwycięzcą tegorocznego konkursu na plakat „Tygodnia Bibliotek” została Joanna Latała. Gratulujemy. Więcej nt. konkursu na portalu www.sbp.pl



Bolesław Howorka: Prawo autorskie w pracy bibliotekarza. Warszawa: Wydaw. SBP, 2012 – 375 s. <Nauka. Dydaktyka. Praktyka>. 131.

Problematyka prawa autorskiego jest obecnie jednym z ważniejszych elementów wiedzy współczesnego bibliotekarza pracującego w różnego typu bibliotekach, od naukowych do publicznych. Znajomość podstawowych zasad związanych z ochroną własności intelektualnej to obowiązek każdego bibliotekarza. Szeroki zakres usług bibliotek w zakresie działalności kulturalnej, edukacyjnej, informacyjnej, dokumentacyjnej, a także wydawniczej i naukowej determinuje wielość różnorodnych zadań stawianych przed bibliotekarzem, który na co dzień ma do czynienia z prawem autorskim. Zatem ustawa o prawie autorskim dotyka bezpośrednio szerokiej gamy działań bibliotek i oferowanych przez nią usług.

O prawie autorskim ukazało się dotychczas szereg wydawnictw. Prezentowana czytelnikom obszerna praca Bolesława Howorki jest przygotowana z punktu widzenia potrzeb bibliotekarzy. Jej treść ujęta jest w 21 rozdziałach, które uzupełnione są bibliografią oraz trzema załącznikami i skorowidzem. Rozdziały wstępne dotyczą historii prawa autorskiego, przepisów i dyrektyw Unii Europejskiej (Konwencja berneńska) oraz przepisów o kosztach uzyskania przychodów przez twórców. Autor omówił w książce kolejno wszystkie artykuły prawa autorskiego, zwracając szczególną uwagę na kwestie ważne dla bibliotekarzy. Swoje uwagi i komentarze B. Howorka opatrzył informacjami o orzeczeniach sądowych, o wyjaśnienia ministerstw, zwłaszcza naszego resortu, ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego. W ostatnim rozdziale omówione są inne ustawy związane z prawem autorskim.

Wydana przez SBP książka jest swoistym kompendium wiedzy o prawie autorskim, napisana prostym językiem, w sposób przystępny dla osób nie obytych z nomenklaturą prawną. Powinna stać źródłem informacji oraz lekturą każdego bibliotekarza.



Bogumiła Staniów: Biblioteka szkolna dzisiaj. Warszawa: Wydaw. SBP, 2012 – 284 s. <Nauka – Dydaktyka – Praktyka>. 128.

Na tę książkę długo czekało środowisko nauczycieli bibliotekarzy, tym bardziej, iż jest ona bardzo potrzebna w dobie przemian biblioteki szkolnej – zmian uwarunkowanych generatywnym spojrzeniem na edukację. Autorka tej pozycji prof. Bogumiła Staniów ma nadzieję, że jej lektura pomoże czytelnikom na nowe spojrzenie na bibliotekę szkolną (nowoczesny wystrój i wyposażenie, nowe rodzaje zbiorów i urządzeń, wykorzystanie nowych technologii, nowe usługi i formy pracy) i będzie pomocna w przygotowaniu nowych kadr dla tego typu placówek, dla bibliotekarzy w ich codziennej pracy, jako źródło wiedzy, pomysłów, koncepcji.

Obecnie biblioteka szkolna poszukuje własnej tożsamości i swojego miejsca w obrębie szkoły, pośród innych instytucji edukacyjnych i innych typów bibliotek. W dobie rozwoju technologii musi stać się dla młodego człowieka i nauczycieli miejscem atrakcyjnym, kreatywnym, wykorzystującym nowe metody pracy. Jej przyszłość w dobie kształcenia kompetencji informacyjnych,

wyrównywania szans w społeczeństwie wiedzy jest nie do przecenienia. pod warunkiem nawiązania bliskich relacji z dydaktyką i wprowadzenia nowych zbiorów i usług (tradycyjnych i cyfrowych).

Można powiedzieć, iż ze względu na szeroki zakres tematyczny publikacja pełni funkcję podręcznika, wademekum. Na jej obszerną treść składa się 16 rozdziałów oraz zakończenie, załączniki i indeks przedmiotowy. Pierwsze rozdziały mają charakter teoretyczny i informacyjny, prezentują tendencje rozwoju bibliotek szkolnych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na biblioteki w krajach Unii Europejskiej, na organizacje międzynarodowe i narodowe działające na rzecz bibliotekarstwa szkolnego, akty prawne i standardy. Nauczycielom bibliotekarzom autorka poświęciła oddzielny rozdział, gdzie omówiła pragmatykę zawodu, awans zawodowy nauczyciela, zadania, prawa i obowiązki nauczycieli bibliotekarzy, ich kompetencje oraz problemy kształcenia i doskonalenia. Rozdziały 6-12 poświęconej są poszczególnym etapom pracy w bibliotece od zagadnień organizacji biblioteki jako szkolnego centrum informacji, poprzez procesy biblioteczne, dydaktykę, pracę z czytelnikiem, formy działalności kulturalnej do działania biblioteki w środowisku, współpracę z bibliotekami pedagogicznymi. Końcowe partie książki dotyczą badań czytelnictwa w szkole, promocji i public relation oraz warsztatu fachowego nauczyciela bibliotekarza. Interesujący jest dobór 10 załączników w postaci dokumentów niezbędnych w pracy nauczyciela bibliotekarza. Poszukiwania tematyczne ułatwia indeks przedmiotowy. Jest to pierwsza, po dwutomowym podręczniku Jadwigi Andrzejewskiej, praca omawiająca w sposób kompleksowy i zarazem nowoczesny problematykę bibliotek szkolnych. Jej obecność w księgozbiornie zawodowym bibliotek szkolnych jest niezbędna.

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W OLSZTYNIE



60
stron

WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM EMILII SUKERTOWEJ-BIEDRAWINY
W OLSZTYNIE



OLSZTYN 2011

60 stron Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie. Olsztyn: WBP w Olsztynie 2011 – 60 s. il.

Z okazji jubileuszy biblioteki wydają często broszury okolicznościowe przedstawiające rys historyczny i rozwój danej placówki. WBP w Olsztynie przygotowała oryginalną, bez patosu jubileuszowego pozycję wydawniczą zawierającą 60 spojrzeń na działalność biblioteki zarówno w przeszłości, jak i obecnie. We wstępie dyrektor biblioteki – Andrzej Marcinkiewicz pisze, że sukcesem olsztyńskiej ksiąźnicy jest zmiana filozofii myślenia działowego na ogólnobiblioteczny. To spojrzenie na bibliotekę jako na integralną całość można zauważyć w układzie niniejszej broszury, omawiającej problemy a nie zakres działań poszczególnych działów. Historii jest niewiele, informacja o dyrektorach i ich zastępcach w latach 1950-2004 oraz jednostronicowy rys historyczny kończący zaproponowane w broszurze treści. W czasie lektury tej książeczki czytelnik ma możliwość zapoznania się ze współpracą zagraniczną WBP oraz bibliotekami Warmii i Mazur, uzyskać informacje o nagrodach (Bibliotheca Bona i Wawrzyn – Literacka Nagroda Warmii i Mazur, nagrodach WBP) o bibliotece w sieci, komputeryzacji strategii dla społeczeństwa informacyjnego, DKK wydawnictwa WBP. Jest też wiele nie szablonowych ciekawostek związanych z biblioteką. Na uwagę zasługuje interesująca szata edytorska, dobrej jakości kolorowe zdjęcia. Warto obejrzeć tę publikację i wykorzystać koncepcję do opracowania własnego informatora.

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

Wydawnictwo SBP poleca

- Grażyna Bilka: *Ściaga dla bibliotekarzy*. Wyd. 2 popr. i uzup.
- *Między dzieciństwem a dorosłością. Młodzież w bibliotece*. Red. Anna Krajewska

„Herbatka u Heliodora”, czyli spotkania z literaturą w Dyskusyjnym Klubie Książki w Śremie

Wśród wielu ofert kulturalnych Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Heliodora (stąd tytuł artykułu) Świąteczkiego w Śremie znajduje się Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych. Staroświecki dziś zwyczaj czytania książek, tych drukowanych, tradycyjnych, pozwolił nam się spotkać, poznać i zaprzyjaźnić oraz wymieniać myśli i spostrzeżenia. Wsłuchiwać się w osądy innych na ten sam temat.

Poniedziałkowe spotkania odbywają się nieprzerwanie od pięciu lat. Początkowe wahanie, niepewność w wyrażaniu swoich opinii powoli zastępowały otwartością. Kryształowały się nasze postawy, rodzące z czasem gorące dyskusje lub ciszę, bo wszyscy czuliśmy podobnie. Wędrujemy po różnorodnych smakach i zapachach, kontynentach, radościach i zadumie nad dziś i minionym wczoraj. I nie ma już wstydu, zażenowania, stajemy się sobie bliscy, a to za przyczyną Morana, Paasilinny, Szczygła, Smitha, Mendozy i innych. A te książki i to o czym piszą różnorodni autorzy, jakże często przypominają przeżyte przez nas samych chwile...

A kim jesteśmy? Ludźmi, którzy lubią czytać, którym wydaje się, że czytają ciągle za mało, którzy chcą kultywować zapomnianą sztukę prowadzenia rozmowy... z osobami, które czekały na taką sposobność, na taką chwilę, która pozwoli porozmawiać. Ciekawi nowej formy, ale przede wszystkim tytułów, których być może nigdy byśmy nie poznali, gdyby nie to, że stworzono nam taką możliwość. Są wśród nas prywatni przedsiębiorcy, urzędnicy państwowi, nauczyciele, pracownicy służby zdrowia, emerytowany pułkownik Wojska Polskiego, pisarka i bibliotekarka, ale przede wszystkim jest to grupa pasjonatów sięgająca systematycznie po słowo pisane i odkrywająca jego magię.

Inicjatywa Instytutu Książki, British Council pod honorowym patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, powołująca do istnienia Dyskusyjne Kluby Książki w Polsce przyczyniła się do powstania w 2007 r. naszej czytającej grupy. Śremska biblioteka zaproponowała czytelnikom interesującą formę spędzania wolnego czasu.



Stworzyła miejsce sprzyjające wymianie poglądów, miejsce, w którym można znaleźć przyjemność płynącą z rozmów o wspólnie przeczytanych książkach, pozwalające na umacnianie więzi międzyludzkich, a przez to również więzi z biblioteką.

Zrzeszanie się pasjonatów literatury, filmu, sztuki trwa od lat 30. XX w. Ze Stanów Zjednoczonych przeniosło się do Wielkiej Brytanii, a stamtąd poprzez działania British Council, instytucji kulturalno-edukacyjnej, na cały niemal świat. Kluby Książki znajdują się nie tylko w Ameryce, Anglii czy Niemczech, ale też w Indiach i na Filipinach oraz Arabii Saudyjskiej, a nawet na Syberii. Wbrew wcześniejszym oczekiwaniom to właśnie internet pomaga w promowaniu literatury na świecie, a miłośnikom książek pozwala na wymianę poglądów z innymi. Zawiązują się więc kluby o podobnym profilu zainteresowań, kontaktują się ze sobą w różnych zakątkach świata, dzięki czemu powstają tak zwane grupy bliźniacze.

Program literacki „Tu czytamy”, stworzony przez Instytut Książki pozwolił zbudować sieć Dyskusyjnych Klubów Książki w Polsce. Lista książek proponowanych do przeczytania Klubom zawiera nazwiska autorów z całego świata oraz ich utwory, raczej niejednoznaczne w odbiorze, niekiedy

kontrowersyjne. W trakcie comiesięcznych spotkań ma miejsce dyskusja, wymiana poglądów na temat przeczytanej przez wszystkich, tej samej książki. Potem musi powstać recenzja, przesyłana do koordynatora wojewódzkiego, a następnie przekazywana do Instytutu Książki. Najciekawsze z nich prezentowane są na stronie Instytutu, promując książkę i bibliotekę, z której recenzenci pochodzą.

De-Ka-Ki

Z kogo czytelnik nie byle jaki,
Dla niego właśnie są te De-Ka-Ki.
Ktoś może myśli, że ja tu gdakam?
– Ja tylko sprzyjam naszym De-Ka-Kom!
Można zarzucić mi – nie bez racji –
Że nie mam wprawy w tej deklinacji,
Lecz ja uparcie jestem w ataku
I bronić wszędzie będę De-Ka-Ków!
W Śremie, Poznaniu czy Czerwonaku
Ludzie słyszeli już o De-Ka-Ku.
Jest to idea – z gruntu – bez braku,
British Council-u – twórcy De-Ka-Ków,
Rozpowszechniona też przez Wu-Be-Pę,
Gdzie już na stałe znalazła metę.
Nie mówmy zatem o żadnych brakach,
Które być mogą w jakichś De-Ka-Kach!
I tylko zgodnie, chórem, bez draki
Krzyczmy: „Niech żyją w Polsce De-Ka-Ki!”
Lecz De-Ka-K tak, jak czarna owca
Zasiła słownik polskiego skrótowca,
Więc może użyć nazwy, jak wstążki,
Po polsku: Dyskusyjne Kluby Książki.

Jerzy Kondras

Organizacją DKK w Wielkopolsce zajęła się Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Miejscami spotkań bywa nie tylko biblioteka, ale kawiarnie, Biuro Wystaw Artystycznych, wesołe miasteczko, dworzec kolejki wąskotorowej, kino i teatr. W taki oto, bardzo nieformalny sposób, pokazujemy, że czytanie nie musi być męczące, a bywa wręcz inspirujące. Opiekunowie grup mają możliwość poszerzania wiedzy poprzez udział w cyklicznych spotkaniach ze znawcami literatury. Pierwsze z nich dotyczyły współczesnej literatury hiszpańskojęzycznej, z którą zaznajamiał Tomasz Pindel, adiunkt UAM w katedrze Ameryki Łacińskiej. Kolejne, na temat współczesnej prozy polskiej przedstawił prof. Przemysław Czapliński. O strategii i inscenizacji wielkiej literatury 1998-2000 w wydaniu Klaty, Kleczewskiej, Zadary, Podbielskiej mówił Łukasz Drewniak – krytyk teatralny. Błażej Markocki – krytyk teatralny, opowiadał o tzw. literaturze genderowej, a Łukasz Gołębiowski – poeta, prozaik, dziennikarz i wydawca, zaprezentował wizję bibliotek w oparciu o e-booki. Reporter i publi-

cysta, a wcześniej współpracownik pism drugiego obiegu, Paweł Smoleński, przybliżył nam polską literaturę faktu, a Piotr Marecki, filmoznawca oraz dyrektor szkoły Filmu i Komunikacji Audiowizualnej, relacje kino a literatura. Poetka i publicystka Agnieszka Wolny-Hamkało poprowadziła warsztaty na temat metodyki prowadzenia dyskusji w klubach, podobnie jak ostatnio Krzysztof Koziolek. Następne seminaria przed nami.

Dyskusyjne Kluby Książki dały możliwość nawiązywania literackich kontaktów z twórcami, bibliotekom zagwarantowały bezpłatne egzemplarze interesujących powieści i dokumentów oraz nieodpłatne spotkania autorskie. Cykl takich spotkań w Śremie dnia 18 czerwca 2007 r. otwierała wizyta twórcy *Hanemanna* Stefana Chwina z małżonką oraz jesienią, slamera Jasia Kapeli. W kolejnych latach gościliśmy Małgorzatę Kalicińską, Tadeusza Chudeckiego, Gittę Rutledge, Przemysława Czaplińskiego, ostatnio Krzysztofa Vargę, a także śremskich twórców, Adama Lewandowskiego, Ninę Szmyt, Olę Rudnicką oraz podróżników Alinę i Krzysztofa Wachowskich. Zapoętkowaliśmy również wojaże do innych klubów w Wielkopolsce. Pierwszym przystankiem był Nowy Tomyśl. Pisząc recenzje, uczestnicząc w obchodach roku Miłosza, wygrywamy wycieczki szlakami noblisty do Krakowa.

Jesteśmy obecni na promenadzie, podczas rocznej imprezy plenerowej „Promenada jak za dawnych lat”, gdzie wymieniamy się książkami lub oddajemy je za przysłowiową złotówkę. Organizujemy konkursy wiedzy o literaturze i DKK. Otrzymujemy dary książkowe i czasopisma literackie dla naszych czytelników. Nasze recenzje ukazują się na stronach Instytutu Książki oraz stronie internetowej śremskiej biblioteki. Przeczytaliśmy i omówiliśmy ponad 50 książek. Z okazji I Złotu Ludzi Książki, który odbył się 15 września 2008 r. w Teatrze Wielkim w Warszawie, przygotowana została prezentacja multimedialna poświęcona działalności DKK. Znalazł się w niej również akcent śremski, bowiem przedstawiono w niej pierwszą w kraju pracę dyplomową na temat ruchu DKK, której autorką jest bibliotekarka ze śremskiej biblioteki, autorka niniejszego artykułu.

Trudno dziś powiedzieć, co jeszcze przed nami, ale to czego jesteśmy pewni, to że nadal będziemy czytać. Zapraszamy do spotkań w klubie, mamy jeszcze kilka wolnych miejsc.

LIDIA TOMCZAK

W artykule wykorzystano fragmenty pracy dyplomowej: Tomczak Lidia: *Dyskusyjne Kluby Książki – nowa forma działalności kulturowej bibliotek*. Poznań: WSUS, 2008.

Koszaliński bookcrossing biblioteczny, terapeutyczny i nie tylko...

Bookcrossing (popularne uwalnianie książek) z powodzeniem funkcjonujący od kilkunastu lat na świecie i od wielu również w Polsce, na dobre zadomowił się w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej dwa lata temu.

W 2010 r. zaaranżowaliśmy antresolę w budynku głównym KBP dla potrzeb „krążących książek”. Wstawione tam trzy regały służą książkom, które przynoszą do nas czytelnicy, aby pozostawić je dla innych chętnych osób. Miejsce to nazwaliśmy „Wolną Antresolą”, ponieważ panuje tam całkowite zwolnienie z przestrzegania regulaminów i niezależność, udostępniłszy m.in. sofę, fotele, stół. Miejsce jest ładne i przytulne. Umożliwiliśmy pozostawianie recenzji, opinii, ogłoszeń o wydarzeniach kulturalnych, zawieszając tablice korkowe. Książki stemplujemy logiem „Wolnej Antresoli” i zamieszczamy informację: „Egzemplarz nie do sprzedaży”, wkładamy specjalne ulotki informujące o idei bookcrossingu – wszystko po to, by wolne książki trafiały jedynie do prawdziwych bookcrosserów.

Przy okazji czerwcowego Ogólnopolskiego Dnia Wolnych Książek wychodzimy z książkami z budynku. Docieramy do różnych miejsc: rozrywki (kawiarnie, puby, kina), rekreacji (park, plac zabaw, salony urody), użyteczności publicznej (urzędy, poczta, autobusy). Wyjątkowym miejscem, do którego dostarczamy książki, nie tylko w dniu święta uwolnionych książek, ale systematycznie, jest Szpital Wojewódzki oraz Międzynarodowe Centrum Onkoterapii. Współpraca z tymi jednostkami układa się znakomicie, a przekazywane przez nas co kilka miesięcy książki zostają na stałe w konkretnych oddziałach lub wędrują z pacjentami do ich domów. Pracownicy szpitala bardzo sobie chwalą możliwość zdobycia jakichkolwiek egzemplarzy dla swoich pacjentów, którzy się po prostu nudzą i mają czas na lekturę. Dla nas jest to wielka satysfakcja, że popakowane w kartony lektury (od klasyki przez popularnonaukowe po fantastykę)

umilą czas potrzebującym wsparcia i oderwania od rzeczywistości.

Docierają do nas informacje, że są punkty w mieście, gdzie po pierwszej bookcrossingowej akcji, utrzymały się półki/regaly/parapety z krążącymi książkami. Koszalinianie zabierają do domów wybrane egzemplarze i przynoszą w zamian inne, dla kolejnych stęsknionych oryginalnych tytułów. Wśród tych miejsc warto wymienić przychodnię weterynaryjną, gdzie spory zbiór w poczekalni zawiera nie tylko opowieści o zwierzętach, ale też materiały pomocnicze dla uczniów czy powieści; kawiarnię z zacięciem artystycznym, gdzie odbywają się koncerty, projekcje filmów i wystawy oraz teatr z wyeksponowanymi na stolikach i innych meblach w foyer pozycjami książkowymi – nie tylko dramatami.

Działalność bookcrossingowa daje mi, jako koordynatorce tej akcji, wiele radości, umożliwia m.in. bardzo bezpośredni i swobodny kontakt z czytelnikami, którzy niekiedy w wielkich emocjach rozstają się ze swoim księgozbiorem (z uwagi na zmieniającą się sytuację rodzinną czy mieszkaniową). Pozwala też na chwilowy powrót do dzieciństwa, gdy opiekują się egzemplarzami, które pamiętam z półek domu rodzinnego. Czytelnicy przynoszą nam również w darach nowości, pozycje niedawno zakupione, ale takie, do których już nie chcą wracać. W każdym przypadku widać zadowolenie z faktu, że rzeczy im zbędne staną się przydatne dla innych. Uwidacznia się szacunek (jeśli nie miłość) do książek i wciąż powracające zdanie „Nie mam ich już gdzie trzymać, bo wciąż przybywają nowe, a wyrzucić szkoda, bo całe życie ze mną były; niech komuś się przydadzą”. I wtedy myślę: „Gdzież są ci, którzy nie czytają wcale...? Ja ich nie znam”.

MAGDALENA MŁYNARCZYK

Koszalińska Biblioteka Publiczna im. J. Lelewela

Pochwal się w „Poradniku” i na portalu SBP. Szukasz możliwości reklamy dla wydarzeń w swojej bibliotece? Chciałbyś poinformować o spotkaniach autorskich i ciekawych wydarzeniach? Zachęcamy do samodzielnego zamieszczania informacji z życia twojej biblioteki na portalu SBP (www.sbp.pl), link „Pochwal się” oraz na łamach „Poradnika”.

Imprezy czytelnicze Koła SBP w Grudziądzu

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Koło w Grudziądzu działa od 1968 r. W swoim kręgu zrzesza bibliotekarzy i pracowników Biblioteki Miejskiej, bibliotekarzy bibliotek szkolnych i wojskowych oraz emerytów. Działalność Koła polega na realizacji głównych zadań statutowych, czyli prac na rzecz środowiska bibliotekarskiego oraz dążenie do zachowania piśmiennictwa dla kultury narodowej i rozwoju czytelnictwa.

W trakcie działalności Koła zmieniała się ranga książki w życiu człowieka. Kiedyś odgrywała znaczącą rolę – kształciła, rozwijała wyobraźnię i była przede wszystkim oderwaniem od smutnej i szarej rzeczywistości. XXI w. nadal nowe znaczenie książkom, które wypierane przez elektroniczne media muszą atrakcyjną tematyką, ciekawą szatą graficzną konkurować z internetem. Dlatego też wszelkie działania bibliotekarzy, nie tylko członków SBP, są skierowane na promowanie książki, rozwijanie i rozbudzanie zainteresowań czytelnicy oraz współpracę ze środowiskiem lokalnym w tym zakresie.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Koło w Grudziądzu jest organizatorem licznych imprez czytelniczych. Już po raz trzeci wzięło udział w projekcie – Wspieranie Rozwoju Kultury i Ochrona jej Dóbr, dofinansowanym przez Urząd Miasta w Grudziądzu.

Projekt I – Turniej zabawowy „Bajkowo na sportowo” był imprezą integrującą pokolenia, uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 i seniorów Domu Dziennego Pobytu w Grudziądzu. Pierwszy etap turnieju obejmował konkurs plastyczny – „Co nowego w starych bajkach”, połączony z głośnym czytaniem bajek. Drugi dzień zmagania miał charakter zawodów sportowych dla dzieci



i seniorów. Wspólne konkurencje takie jak: strojenie domku Baby Jagi, nawlekanie igły, przyszywanie guzików, ubijanie piany na placek dla babci Czerwonego Kapturka, wywołały wiele radości i śmiechu. Integracja pokoleniowa, stwarzanie możliwości wzajemnego poznania się, skonkretyzowanie wyobrażeń o środowisku ludzi starszych, miłe spędzenie wolnego czasu przelamały stereotyp o konflikcie pokoleń.

Projekt II – „Czy anioły i wróżki są wśród nas” był okazją do spotkania czytelników Filii nr 13 i Ośrodka Czytelnictwa Niepełnosprawnych Biblioteki Miejskiej, przedszkolaków, uczniów szkoły podstawowej i seniorów z pisarką Wiolettą Piasecką. Znakiem rozpoznawczym zarówno książek, jak i samej autorki był strój wróżki. Bajkopisarka prezentując w formie zabawy swoją twórczość rozbudziła wśród widzów pomysłowość, spontaniczność i możliwość wyrażania swoich uczuć poprzez wizualizację tekstu. W drugim dniu uczestnicy projektu gościli w Domu Dziennego Pobytu „Pod dobrym aniołem”. Dzieci i seniorzy wzięli udział w warsztatach, podczas których w różnorodnej technice wykonywali anioły i wróżki. Na zakończenie przedstawiono scenki rodzajowe.

Projekt III – „W krainie wyobraźni” skierowany był do dzieci zagrożonych wykluczeniem społecznym, zawierał elementy biblioterapii. Pozwolił uczestnikom przez zabawę z książką nabyć umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych.

Przygotowano dwa konkursy pięknego czytania „Potyczki z książką”. W Szkole Podstawowej nr 5 odbyły się eliminacje do konkursu czytelniczego

„Potyczki z książką”, na podstawie *Opowieści z Narnii – Lew, czarownica i stara szafa*. Finał zaś przeprowadzono w Filii nr 13 i Ośrodku Czytelnictwa Niepełnosprawnych Biblioteki Miejskiej.

W Filii nr 13 odbył się także Konkurs pięknego czytania. Uczniowie grudziądzkich podstawówek zaprezentowali swoje umiejętności czytelnicze. W pierwszej rundzie eliminacyjnej mieli do przeczytania obowiązkowy fragment baśni Andersena, a zwycięzcy z poszczególnych grup wybierali sobie drugi tekst drogą losowania.

Na zakończenie zmagani czytelniczych w Bibliotece Głównej im. Wiktora Kulerskiego odbyło się spotkanie z Krzysztofem Petkiem. Autor książek dla dzieci, dziennikarz i podróżnik w ciekawy sposób zaprezentował swoją twórczość. K. Petek opowiadał o swoich przygodach podczas egzotycznych wypraw oraz o pracy dziennikarza. W ogrodach biblioteki przeprowadził

z uczestnikami spotkania zajęcia dotyczące sztuki przetrwania w trudnych warunkach. Warsztaty survivalowe miały na celu pokazanie dzieciom aktywnego i twórczego sposobu spędzania wolnego czasu.

Podsumowaniem spotkania było wręczenie nagród laureatom odbytych konkursów. Dobra zabawa w przyjemnej i miłej atmosferze stworzyła dzieciom możliwość bycia razem, zaspokajając potrzeby przynależności, uznania i szacunku w grupie rówieśniczej.

Członkowie SBP Koła w Grudziądzu są kreatywni, pełni pomysłów. Z chęcią podejmują każde wyzwanie, które może spowodować rozwój zainteresowań czytelniczych i pobudzić aktywność kulturalną wielu grup społecznych w mieście.

MAŁGORZATA MAGNUSZEWSKA
sekretarz SBP Koło w Grudziądzu

7 cudów przyrody w mojej okolicy

25 maja 2011 r. w Arboretum i Zakładzie Fizjografii w Bolestraszczykach odbyło się uroczyste podsumowanie interdyscyplinarnego projektu pt. „7 cudów przyrody w mojej okolicy”. Pomysłodawcami i organizatorami przedsięwzięcia byli: Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. J. G. Pawlikowskiego w Przemyślu – Filia w Jarosławiu oraz Arboretum i Zakład Fizjografii w Bolestraszczykach.

Projekt trwał od października 2010 r. do maja 2011 r. i składał się z 2 etapów:



Uczestnicy projektu „7 cudów przyrody w mojej okolicy”



Organizatorzy projektu

I etap – wprowadzający, obejmował prezentację multimedialną pt. „Wirtualna wycieczka po Arboretum w Bolestraszczykach” – spotkanie pracowników Arboretum i biblioteki z uczniami w szkołach oraz warsztaty pt. „Ciekawy świat przyrody” (quiz przyrodniczy, wywiad z drzewem, gry i zabawy edukacyjne – zielone domino, zielony Piotruś, degustacja owoców).

II etap to konkurs, w którym wzięli udział uczniowie jarosławskich szkół podstawowych.

Efektem końcowym, podlegającym ocenie były subiektywne przewodniki atrakcji przyrodniczo-krajobrazowych, wykonane przez uczniów indywidualnie lub w grupach pod nadzorem nauczyciela /koordynatora.

Honorowy patronat nad projektem objęli: marszałek województwa podkarpackiego – Mirosław Karapyta i burmistrz Jarosławia – Andrzej Wyczawski. Do prac w jury organizatorzy pozyskali cenionego w środowisku jarosławskim artystę grafika Damiana Waliczka, niestrudzonego promotora twórczości dziecięcej. Nagrody i podziękowania wręczali: Bogusław Śnieżek – kierownik Oddziału Edukacji Departamentu Edukacji, Nauki i Sportu Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, Halina Ukarma – dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. J. G. Pawlikowskiego w Przemyślu

i Elżbieta Żygała – zastępca dyrektora Arboretum i Zakładu Fizjografii.

W inicjatywę „7 cudów przyrody w mojej okolicy” zaangażowani byli nauczyciele przedmiotowi i nauczyciele bibliotekarze jarosławskich szkół podstawowych. Atrakcyjnym symbolem upamiętniającym owocną współpracę, było zasadzenie w bolestraszyckim Arboretum drzewka. Warto nadmienić, że organizatorzy oprócz cennych nagród rzeczowych zapewнили wszystkim uczestnikom przedsięwzięcia bezpłatny przejazd, zwiedzanie z przewodnikiem Arboretum, a także poczęstunek na świeżym powietrzu przy akompaniamencie akordeonu.

DOROTA GRZĄBA
nauczyciel bibliotekarz
PBW w Przemyślu Filia w Jarosławiu

BIBLIOTEK NIEDŹWIADEK A!

**NOWE OBIEKTY
BIBLIOTECZNE**

W marcu 2011 r. otworzono po generalnym remoncie w warszawskim Ursusie Bibliotekę Niedźwiadek. Fila Biblioteki Publicznej w Ursusie zachwyca olbrzymimi przeszklonymi powierzchniami okien, łamaną płaszczyzną sufitów, zróżnic-

waną kolorystyką pomieszczeń dostosowaną do ich przeznaczenia – słoneczne barwy w bibliotece dla dzieci, subtelna zieleń w bibliotece dla dorosłych i młodzieży oraz delikatna morela w informatorium i czytelnii.



Wejście do Biblioteki Niedźwiadek w Ursusie



Placówka została wyposażona w eleganckie meble biblioteczne, w tym regały obrotowe na multimedia, które również dostosowano kolorystycznie do charakteru pomieszczeń – dostojny calvados w bibliotece dla dorosłych i informatorium, jasny buk w bibliotece dla dzieci.

Po raz kolejny udało się Bibliotece w Ursusie stworzyć dla swojej filii atrakcyjne logo z wielką literą A i wykrzyknikiem jednoznacznie sugerujące zachwyty i aprobatę.



Placówka ma charakter uniwersalny zarówno pod względem gromadzonych zbiorów (książki, filmy DVD, audiobooki, prasa, książki obcojęzyczne, internet), jak i prowadzonej działalności edukacyjno-informacyjnej (zajęcia dla dorosłych, dzieci i młodzieży). Zatrudnia bibliotekarzy-edukatorów i bibliotekarzy-informatyków.

Na 220 m² udostępniono mieszkańcom osiedla Niedźwiadek 8 stanowisk komputerowych z bez-

płatnym internetem, 25 tys. wol. książek, audiobooki i literaturę obcojęzyczną, 3 tys. filmów na DVD, 10 tytułów prasowych.

Biblioteka wyposażona jest w ekran multimedialny i nagłośnienie pozwalające na prowadzenie zajęć edukacyjnych z wykorzystaniem filmów i prezentacji w Power Point. Do dyspozycji czytelników jest też drukarka, foliarka, bindownica, skaner.



Mieszkańców osiedla Niedźwiadek (stąd nazwa placówki) przyciąga do biblioteki jej bogata oferta edukacyjna uwzględniająca potrzeby wszystkich grup wiekowych. Przedszkolaków zaprasza na zajęcia Klubu Malucha „Wesołe Niedźwiadki”, uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych mogą spotykać się w Klubie Gier Planszowych i Komputerowych oraz na zajęciach plastyczno-manualnych w Klubie Sobieradek. Bardzo energicznie działa młodzież należąca do Koła Wolontariatu przy Bibliotece Niedźwiadek. Dla dorosłych 50+ organizowane są kursy komputerowe. Od kilku miesięcy działa aktywnie Dyskusyjny Klub Książki.

Najważniejszym, corocznym wydarzeniem organizowanym przez Bibliotekę Niedźwiadek jest konkurs plastyczny dla dzieci „Słoneczna Zakładka”, który od tego roku będzie miał międzynarodowy charakter i wezmą w nim udział dzieci z Austrii, Bułgarii, Polski i Serbii.

PIOTR JANKOWSKI





„Miłośnicy książek”

Wydawałoby się, że wraz z końcem PRL-u, wraz z pamiętnym wyprowadzeniem sztandaru rządzącej partii, skończy się obsadzanie stanowisk kierowniczych w instytucjach państwowych lub samorządowych przez ludzi z partyjnej nomenklatury. W tym także w bibliotekach państwowych i publicznych.

Nadzieje były tym większe, że w miejsce dotychczasowych nominacji zaczęto ogłaszać konkursy, a Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wzmocniło swoją pozycję na tyle, że z jego odpowiednimi ogniwami statutowymi (zarządy kół, oddziałów lub okręgów) zaczęto konsultować sprawy odwołań dyrektorów, a ich przedstawiciele włączać do komisji konkursowych. I nawet tu i ówdzie dzięki tym procedurom stanowiska dyrektorskie objęli fachowcy ze znaczącym dorobkiem zawodowym i organizacyjnym.

Ale dziś żadną biblioteką państwową nie kieruje już bibliotekarz i bodaj żaden z dyrektorów, z wyjątkiem Biblioteki Narodowej nie czuje się bibliotekarzem. I niewykluczone, że gdy pojawi się szansa na objęcie bardziej intratnego stanowiska np. dyrektora lub prezesa urzędu państwowego, cementowni lub zakładu karnego, zgłoszą gotowość do służby narodowi w nowych rolach, a na ich miejsce znajdują się inni ustosunkowani na szczeblu państwowym lub lokalnym Staśkowie, Bronkowie lub Jurkowie, którzy zechcą się sprawdzić „na odcinku” bibliotekarstwa.

Na Forum EBIB, którego mam zaszczyt być już od ok. dziesięciu lat moderatorem, pojawiają się ogłoszenia o konkursach na stanowiska szeregowych bibliotekarzy oraz przytaczane na podstawie prasy lub biuletynów organów samorządowych ogłoszenia o konkursach na stanowiska dyrektorów bibliotek publicznych, a czasem też akademickich. Wynika z nich niezbiecie, że trudniej jest zostać młodszym bibliotekarzem w bibliotece publicznej w małym mieście niż jej dyrektorem! Nawet dyrektorem biblioteki szczebla wojewódzkiego! O ile bowiem od kandydata na młodszego bibliotekarza oczekuje się wykształcenia wyższego kierunkowego, umiejętności korzystania z profesjonalnych programów komputerowych, posługiwania się zachodnim językiem obcym, najlepiej angielskim, czasem też umiejętności pracy w zespole, o tyle od kandydatów na dyrektora oczekuje się po prostu wyższego wykształcenia, doświadczenia w pracy na stanowisku kierowniczym i na ogół przedstawienia koncepcji kierowania biblioteką. Zdarzało się, że od kandydata na dyrektora oczekiwano doktoratu. Ale bynajmniej nie w zakresie bibliologii lub nauk o zarządzaniu, lecz polonistyki, historii lub nauk o kulturze. Bo ustalony faworyt konkursu właśnie taki doktorat posiadał.

Zdarzyło mi się już kilka razy przeczytać wywiady prasowe z kandydatami na dyrektorów bibliotek. Literalnie każdy z nich deklarował, że zawsze kochał książki. I na ogół była to jedyna kwalifikacja do stanięcia do konkursu. Nie wiadomo zresztą, na czym to kochanie książek polegało? Na czytaniu? Kupowaniu? Oglądaniu? Nie wiadomo też, czemu kochaniu książek lepiej oddawać się w gabinecie dyrektorskim, a nie tam, gdzie tę miłość można lepiej wyrazić, np. w pracowni konserwatorskiej lub magazynie lub przynajmniej przy ich opracowaniu.

Pamiętam wykłady dla kandydatów na studia bibliotekoznawcze wygłaszane co roku z niewielkimi zmianami w latach 70. XX w. na Uniwersytecie Wrocławskim przez jednego z moich mistrzów, prof. dra Bronisława Kocowskiego, odkrywce pierwszego tekstu drukowanego po polsku¹. Na początek zwykł on zaznaczać, że jeśli ktoś chce studiować na tym kierunku, bo kocha książki, a kochanie to polega na wylegiwaniu się na tapczanie z jakimś romansidłem w rękę, kosztem uczenia się lub pomagania rodzicom w codziennych obowiązkach, to niech sobie zawód bibliotekarza wybije z głowy. Bo to nie jest zawód dla kochających książki, lecz kochających pracę z książką i nad książką, z ludźmi i dla ludzi.

Najlepiej byłoby, gdyby na stanowiska dyrektorskie mogli skutecznie kandydować ludzie wiedzący, na czym polega kierowanie biblioteką. Ale skoro jakaś odmiana dawnej nomenklatury wciąż ma się dobrze, a nawet coraz lepiej, to niech nominaci zamiast deklarować miłość do książek, deklarują już raczej chęć usilnej pracy, żeby kochanie książek, polegające głównie na ich czytelnictwie, stało się realne w jak najszerszych kręgach społeczeństwa. Stanu rzeczy to nie zmieni, ale będzie przynajmniej brzmiało mniej głupio.

Stefan Kubów

¹ Codzienne modlitwy w Statutach synodalnych biskupów wrocławskich, wydrukowanych we Wrocławiu w 1475 r.



Daleko od wzornika

Dawne i proste to czasy, w których bibliotekarz spokojnie wypełniał prenumerowane „Zapowiedzi Wydawnicze”, wycinał karteczki imitujące karty katalogowe i tworzył podręczną kartotekę swoich marzeń wydawniczych. Ze skrzynką udawał się co pewien czas do księgarni i tam po obejrzeniu zarezerwowanej dla siebie półeczki ze smutkiem stwierdzał, że wszystkie książki, których na pewno nikt nie przeczyta czekają na zapłatę, natomiast te, na które czekał tak długo, znów są w daleko niewystarczającej liczbie.

Dzisiaj kierownicy działów „gromadzenia i skupu” (jak nazywają je złośliwi) nie fatygują się do księgarni w deszcz czy skwar słoneczny, przedstawiciele hurtowni sami przyjeżdżają do nich firmowymi furgonetkami i jak dawniej domokrażcy oferujący wieśniakom kolorowe materiały i różne błyskotki wykładają na stołach multum pozycji, zwykle bardzo kolorowych. Oczywiście wartymi zakupu z ich punktu widzenia, głośnymi dzięki mediom, ekranizacji czy po prostu wysokiej cenie. Hurtownicy mają w ofercie pozycje największych wydawnictw, najlepiej się sprzedających, znają też tendencje czytelnicze bibliotek w ogóle, a obsługiwanych w szczególności. Kierownicy działów gromadzenia i skupu ustawiają oferowane książki na odpowiednich półeczkach tworząc tzw. wzornik. Bibliotekarki filialne nawiedzają centrale i posługując się wzornikiem oraz wiedzą na temat przydzielonych na zakup funduszy dokonują wyboru książek dla swoich podopiecznych. I tak zamyka się cykl autor – wydawca – biblioteka – czytelnik.

A co się dzieje z niewielką, ale istotną dla „krwiobiegu” pisarskiego grupą poetów, dziennikarzy, pamiętnikarzy, którzy tworzą poza wielkimi wydawnictwami, nie dostają żadnych nagród, słowem nie widać ich w „Glamurze”? A przecież to oni są najaktywniejszymi dyskutantami różnych kolek czy stowarzyszeń, oni kupują najwartościowsze (i często drogie) książki, to oni są uprzykrzonymi czytelnikami, żądającymi tego, czego na ogół nie ma w bibliotece.

Oni też publikują, miewają elitarne spotkania, jakaś grupa czytelników nabywa ich książki. Dzięki wolnemu rynkowi w Polsce istnieje duża sieć niewielkich, prywatnych wydawnictw, które lokują się nie tylko w wielkich miastach, ale też w miastach o randze powiatu. Wydają mozolnie zbierane przez historyków-amatorów dzieje swojego najbliższego otoczenia, wrażenia z podróży, a także wiersze, rzadziej powieści. Wydają ze wsparciem lokalnego samorządu, stowarzyszenia, często sumptem własnym. Nakłady niewielkie, często ze skromną szatą graficzną, ot tak, żeby obdarować sponsorów, bliskich, nieliczne grono zainteresowanych.

Tych książek nie ma we wzornikach wielkich bibliotek. Nie tylko ze względu na jakość tych pozycji, często o marginalnej problematyce, czasem ocierających się o grafomanię. Często pracownicy działu gromadzenia dużych książnic nie mają pojęcia o ich istnieniu, zresztą nie interesują się „planktonem” wydawniczym. Nie zdają sobie sprawy, że wielkie morze literatury byłoby uboższe, gdyby nie unoszące się trochę bezwolnie drobiny poezji, wspomnień, wrażeń z peregrynacji. I czasami te drobiny stają się budulcem dzieł wielkich, uznanych, a czasem – za przeproszeniem – bestsellerów.



VII Forum Młodych Bibliotekarzy w Łodzi – „Biblioteka jako marka”

z a p r a s z a m y

Forum Młodych Bibliotekarzy jest imprezą cykliczną odbywającą się od 2006 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Gospodarzem VII edycji Forum jest Łódź. VII Forum Młodych Bibliotekarzy w Łodzi jest wspólnym przedsięwzięciem pracowników łódzkich bibliotek publicznych, naukowych oraz pedagogicznych (Wojewódzka i Miejska Biblioteka im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi, Biblioteka Politechniki Łódzkiej, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łodzi, Biblioteki Publiczne Łódź – Widzew, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego oraz członków SBP Okręgu Łódzkiego.

VII Forum Młodych Bibliotekarzy będzie odbywało się w terminie 11-12 września 2012 r. w Łodzi, w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi – ul. Gdańska 100/102 oraz w Bibliotece Politechniki Łódzkiej – ul. Wólczańska 223.

Myślą przewodnią tegorocznego Forum jest wymiana doświadczeń związanych z marką, promocją i wizerunkiem polskich bibliotek. Hasłem Forum jest „Biblioteka jako marka”. Podczas Forum pragniemy wymiany doświadczeń w m.in. następujących kwestiach: budowanie marki na przykładzie bibliotek, innowacyjne metody promocji usług bibliotecznych, nowe wyzwania organizacji pracy bibliotekarza, media relations w bibliotece, potrzeby lokalnej społeczności i zmieniających się uwarunkowań czytelniczych, wykorzystanie potencjału społeczeństwa lokalnego w kształtowaniu instytucji – wolontariat, zrzeszenia, kluby. Podczas VII Forum Młodych Bibliotekarzy pragniemy wymiany doświadczeń związanych z budowaniem marki w trzech obszarach: biblioteka, bibliotekarz, użytkownik.

Planowany jest szereg warsztatów o różnorodnej tematyce od rozwoju osobistego i technik marketingowych, promocyjnych, po wykorzystanie bezpłatnych narzędzi internetowych do promocji swojej biblioteki. Każdy z uczestników otrzyma materiały konferencyjne, w postaci: przewodnika po Łodzi, mapy Łodzi, referencji – książki o Łodzi oraz materiały promujące SBP oraz sponsorów.

Organizatorzy VII Forum Młodych Bibliotekarzy planują liczbę uczestników na 200 osób. Aby poszerzyć grupę potencjalnych słuchaczy i odbiorców inicjatywa będzie transmitowana na żywo

na stronie głównej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. VII Forum Młodych Bibliotekarzy w Łodzi będzie transmitowane na żywo przez Miejską Sieć Komputerową w Łodzi – Lodman.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Okręgu Łódzkiego przyzna nagrodę dla Młodego Bibliotekarza z regionu łódzkiego. Do 15 kwietnia można przysłać zgłoszenia do konkursu Młodego Bibliotekarza, który musi być członkiem SBP. Regulamin i zasady przyznania nagrody dostępne są na łódzkiej stronie SBP (<http://bg.p.lodz.pl/~sbplodz/>).

W pierwszym dniu Forum organizatorzy planują po raz pierwszy nadać mu charakter nie tylko imprezy dla bibliotekarzy, gdyż chcą zorganizować Pochód Młodych Bibliotekarzy z całej Polski ulicą Piotrkowską, któremu towarzyszyć będzie akcja bookcrossingu. Organizatorzy zamierzają, aby VII Forum Młodych Bibliotekarzy zaistniało w przestrzeni miejskiej i użytkowników bibliotek. Wydarzeniem tym pragniemy również zainteresować media. Patronat medialny objął łódzki portal internetowy o charakterze kulturalnym „Plaster łódzki”. Negocjacje w sprawie innych patronatów medialnych są dopiero w toku działań.

Zaprojektowane jest już oficjalne logo VII Forum Młodych Bibliotekarzy w Łodzi – „Biblioteka jako marka”. Cały czas trwają prace nad materiałami graficznymi promującymi przedsięwzięcie.

Organizatorzy planują cztery opcjonalne wycieczki po Łodzi (do wyboru przez uczestnika Forum): ogólna wycieczka po zabytkach Łodzi, wycieczka – gra miejska „Śladami łódzkich poetów”, wycieczka do Instytutu Papiernictwa Politechniki Łódzkiej wraz z Domem Papiernika, wycieczka po najciekawszych miejscach ukazujących historię łódzkiego bibliotekarstwa (Kamienica pod Gutenbergiem, Muzeum Książki Artystycznej, Pub Biblioteka itp.), wycieczka do Działu Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi.

Przewidywana jest publikacja drukowana w nakładzie 250 egz. – recenzowana. Inicjatywę swoim patronatem objęli prezydent Łodzi – Hanna Zdąnowska oraz marszałek województwa łódzkiego – Witold Stępień. O postępach prac informujemy na bieżąco na stronie SBP w zakładce Forum Młodych Bibliotekarzy (<http://www.sbp.pl/fmb/informacje>).
(Joanna Stawińska)

Stare książki a edukacja czytelnicza w Olsztynie

Co zrobić, aby w dobie e-booków, zainteresować młodzież starymi książkami? Ocalanie od zapomnienia polskiej kultury literackiej, szacunek dla osiągnięć przodków to przecież nauczycielska i bibliotekarska powinność.

W Warmińsko-Mazurskiej Bibliotece Pedagogicznej w Olsztynie wykorzystano wybrane zasoby druków XIX i I połowy XX w. do prowadzenia zajęć edukacyjnych z młodzieżą. Zanim opiszę te przedsięwzięcia, kilka zdań na temat naszych starych książek. W ciągu 65 lat istnienia placówki udało się zgromadzić dość dużo, bo liczący blisko 3500 wol., zbiór książek pochodzących z XIX i I połowy XX w. (lata 1800-1945). Zakres treściowy posiadanych zbiorów dotyczy następujących dziedzin wiedzy:

- **pedagogika, psychologia, socjologia** – zbiór książek obejmuje historię oświaty, systemy i formy wychowania i nauczania, kształcenie umysłu i formowanie osobowości, samokształcenie, metodykę nauczania przedmiotów, pedagogikę specjalną, podręczniki szkolne. W sumie zgromadzono około 800 książek z tego zakresu. Niektóre tytuły: Herbert Spencer *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym* (Warszawa, Gebethner i Wolf, 1879), Feliks Jezierski *Nauczyciel ze stanowiska moralnego i naukowego* (Warszawa, S. Orgelbrand, 1847), Jan Władysław Dawid *O duszy nauczycielstwa* (Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1932), Jan Amos Komeński *Wielka dydaktyka* (Warszawa, Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne, 1935);

- **literatura, językoznawstwo** – w zbiorze znajdują się pozycje dotyczące teorii literatury, historii literatury powszechnej i polskiej, wiele ważnych utworów polskiej literatury w przedwojennych wydaniach (Cypriana Kamila Norwida, Marii Konopnickiej, Jarosława Iwaszkiewicza, Marii Rodziewiczówny, Bolesława Prusa, Aleksandra Świętochowskiego), opracowania literackie Jana Kotta, Juliana Krzyżanowskiego, Juliusza Kleinera, Wacława Borowego. Księgozbiór liczy ponad 700 pozycji i zawiera m.in. pierwsze wydanie dzieł zebranych Cypriana Kamila Norwida w opracowaniu Zenona Przesmyckiego *Pisma zebrane* (Kraków, Jakub Mortkowiak, 1911), Adama Mickiewicza *Literatura słowiańska wykładana w kolegium francu-*

skim (Poznań, J. K. Żupański, 1865), Klementyny z Tańskich Hoffinanowej *Biografie znakomitych Polek i Polaków* (Wrocław, W. B. Korn, 1833), Aleksandra Brücknera *Dzieje języka polskiego* (Lwów, Gubrynowicz i Syn, br. r. wyd.);

- **historia** – zbiór liczący blisko 500 wol. obejmuje historię kultury, historię starożytną, powszechną, Europy, Polski. Znajdziemy w nim pozycje znakomitych polskich historyków: Tadeusza Manteuffela, Tadeusza Zielińskiego, Szymona Askenazego, Feliksa Konecznego.

W zbiorze znajdują się ponadto pozycje geograficzne, filozoficzne, bibliotekoznawcze, poradniki, śpiewniki, słowniki.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na posiadane **wydawnictwa encyklopedyczne** m.in. *Encyklopedję Powszechną w dwóch tomach* wydaną nakładem księgarni Trzaski, Everta, Michalskiego w 1933 r., 18-tomową *Encyklopedję Powszechną z ilustracjami i mapami* S. Orgelbranda wydaną w latach 1898-1904 w warszawskim wydawnictwie Towarzystwa Akcyjnego S. Orgelbranda i Synów czy *Wielką Ilustrowaną Encyklopedję Powszechną* wydaną w krakowskim wydawnictwie Gutenberga. Dla bibliofila ciekawostką będą dwa tomy encyklopedii wydanej w znanym wydawnictwie lipskim Brockhaus. Posiadany przez bibliotekę zbiór dawnej książki reprezentuje niemal wszystkie liczące się oficyny drukarskie działające w Polsce w XIX i I połowie XX w. – Gebethnera i Wolffa, Orgelbrandów, Arcotów, Glücksberga, Trzaski, Everta i Michalskiego, Jakuba Mortkowicza.

Jak można wykorzystać ten zbiór do dydaktyki?

Powstało kilka pomysłów zajęć edukacyjnych – należy dodać, że nauczyciele bibliotekarze bibliotek pedagogicznych realizują działania edukacyjne na mocy zapisu zawartego w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 kwietnia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych (Dz. U. Nr 89, poz. 824) „**wspieranie nauczycieli w realizacji zajęć dydaktycznych i wewnątrzszkolnego doskonalenia**” oraz „**organizowanie i prowadzenie działalności edukacyjnej i kulturalnej w szczegól-**

ności otwartych zajęć edukacyjnych, lekcji bibliotecznych i spotkań autorskich”.

W bibliotece realizujemy dwa tematy lekcji z wykorzystaniem starych książek: „Porozmawiajmy na temat Biblii”, „Wskrzeszając Norwida”.

Tematem zajęć „**Porozmawiajmy na temat Biblii**” jest prezentacja dwutomowej edycji *Biblii* z 1873 r., wydanej w Warszawie w wydawnictwie Michała Glücksberga w tłumaczeniu księdza Jakuba Wujka. Pełny tytuł dzieła brzmi: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu podług tekstu łacińskiego Wulgaty przekład Księdza Jakuba Wujka zatwierdzony przez Stolicę Apostolską. Wydanie nowe z objaśnieniami J. Fr. Allioi ozdobione 230 ilustracjami Gustawa Dore*. Podczas zajęć prezentuję szczegóły edytorskie dzieła (format, okładka, karta tytułowa, elementy ozdobne występujące w tekście). Szczególny akcent kładę na pokaz zamieszczonych w *Biblii* ilustracji w wykonaniu znakomitego francuskiego ilustratora Gustawa Dore. Prezentuję sylwetkę artysty, na slajdach pokazuję młodzieży część ilustracji. Prezentacja *Biblii* jest także okazją do rozmów z młodzieżą na temat niezwykłości *Biblii*, jej wpływu na kulturę, literaturę, malarstwo, muzykę, sztukę filmową. W trakcie lekcji informuję młodzież o językach w jakich powstawały księgi Starego i Nowego Testamentu. Następnie przechodzę do pierwszych starożytnych przekładów *Biblii*, żeby w dalszej części skupić się na pierwszym tłumaczeniu *Biblii* na język polski, którego dokonał ksiądz Jakub Wujek. Prezentuję biogram księdza podkreślając jego zasługi dla literatury polskiej. Zajęcia odbywają się z udziałem prezentacji multimedialnej. Młodzież z zainteresowaniem ogląda wyłożone księgi *Biblii*. Lekcja jest uzupełnieniem podstawy programowej kształcenia ogólnego, według której młodzież poznaje wybrane fragmenty z *Biblii* na poziomie III i IV etapu edukacyjnego (gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne).

„**Wskrzeszając Norwida – powrót bezdomnego poety do rodzinnego kraju**” to kolejna lekcja, podczas której prezentuję stare książki. W tym przypadku pokazuję pierwsze pośmiertne wydanie zbiorowe dzieł Cypriana Norwida *Pisma zebrane* w opracowaniu Zenona Przesmyckiego Miriama. Dzieła zostały wydane w oficynie wydawniczej Jakuba Mortkowicza w latach 1911-1912. Na edycję składa się 5 tomów: tom A cz. 1 i 2 oraz tomy C, E, F. W bibliotece posiadamy 4 tomy: Tom A cz. 2 –

Krąg Quidam, Tom C – Pisma dramatyczne, Tom E, F – Pisma prozą. Podczas lekcji zwracam uwagę na edytorską stronę dzieła, w tym na wzbogacenie wydawnictwa pięknymi reprodukcjami artystycznymi pochodzącymi z rysunkowej, malarskiej, rzeźbiarskiej i sztycharskiej spuścizny Cypriana Norwida. Prezentacja tego niezwykłego wydania jest także okazją do przedstawienia, poza biogramem Cypriana Kamila Norwida, postaci Zenona Przesmyckiego, znakomitego polskiego tłumacza, znawcy poezji, krytyka literackiego okresu Młodej Polski, poety, erudyty, wydawcy. Podczas lekcji podkreślam wkład Miriama w kulturę polską polegający na „wskrzeszeniu Norwida”, ocaleniu przed zagubieniem rękopisów poety. Prezentuję także powojenne wydania utworów Norwida w opracowaniu Juliusza Wiktora Gomulickiego. Lekcję kończę prezentacją multimedialną o historii symbolicznego powrotu poety do rodzinnego kraju pt.: „Z Montmorency na Wawel”. 24 września 2001 r. w 180. rocznicę urodzin Cypriana Norwida urna z ziemią ze zbiorowej mogiły, gdzie został pochowany, spoczęła w Krypcie Wieszczów w Katedrze na Wawelu. Lekcja jest uzupełnieniem podstawy programowej kształcenia ogólnego, według której młodzież poznaje wybrane wiersze Norwida na poziomie IV etapu edukacyjnego (szkoły ponadgimnazjalne).

* * *

Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna w Olsztynie wspiera pracę szkół na wiele sposobów. Jednym z nich jest prowadzenie szeroko zakrojonej działalności edukacyjnej, której przykłady zaprezentowałam powyżej. Pełna oferta obejmuje blisko 25 tematów lekcji (dostępnych na stronie internetowej www.wmbp.olsztyn.pl zakładka „Zajęcia edukacyjne”). W większości tematy zajęć są zgodne z podstawą programową, realizują założone w niej cele kształcenia: takie jak, rozwijanie zamiłowania do czytelnictwa poprzez słuchanie pięknych czytań i rozmawianie o przeczytanych utworach czy poznawanie wybranych tekstów kultury (tego typu lekcje realizują bibliotekarze posiadający podwójne kwalifikacje – bibliotekoznawcze i polonistyczne).

W 2011 r. współpraca naszej biblioteki ze szkołami zaowocowała przeprowadzeniem 128 zajęć edukacyjnych, w których uczestniczyło 2908 uczniów.

MARIA WIŚNIEWSKA

Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna
w Olsztynie

Jak korzystamy ze słowników?

I Ty możesz zostać mistrzem w posługiwaniu się słownikiem

Cel główny lekcji:

- wzbogacenie wiadomości uczniów o słownikach (rodzaje i budowa słowników),
- kształcenie u uczniów poprawnego i sprawnego posługiwania się słownikami.

Cele operacyjne:

Na poziomie wiadomości uczeń po lekcji powinien

zapamiętać:

- co to jest słownik,
- jakie są rodzaje słowników,
- budowę słowników,
- podstawowe zasady korzystania ze słowników

rozumieć:

- znaczenie pojęć: słownik, hasło, wykaz skrótów, żywa pagina,
- znaczenie umiejętności posługiwania się słownikami w procesie samodzielnego uczenia się.

Na poziomie umiejętności uczeń powinien umieć:

- posługiwać się różnego rodzaju słownikami językoznawczymi,
- wybrać spośród słowników odpowiedni, żeby znaleźć poszukiwaną informację,
- uzasadnić przydatność słowników językoznawczych, np. *Słownika ortograficznego* w pisaniu słów.

Formy pracy: zespołowa, indywidualna.

Metody: pogadanka z elementami dyskusji, pokaz, praca praktyczna, burza mózgów, prezentacja, informacja zwrotna.

Środki dydaktyczne: plansza przedstawiająca rodzaje słowników, plansza prezentująca aparat pomocniczy książki, słowniki językoznawcze: *Słownik języka polskiego*, *Słownik wyrazów obcych*, *Słownik ortograficzny*, *Słownik poprawnej polszczyzny*, *Słownik związków frazeologicznych*, karty pracy.

PRZEBIEG LEKCJI

Cz. 1. Organizacja lekcji

1. Przywitanie uczniów.
2. Podanie celów i tematu lekcji.
Nauczyciel zapoznaje uczniów z tematem i celami lekcji.
3. Rozmowa wprowadzająca uczniów w tematykę lekcji.

Na wstępie nauczyciel pyta uczniów, jakie słowniki dotychczas poznali i z których najczęściej korzystają. Następnie prosi uczniów, aby spróbowali podać definicję słownika.

Cz. 2. Realizacja lekcji

1. Próba rozwiązania problemu postawionego przez nauczyciela („burza mózgów”).

Uczniowie podzieleni na 5 grup rozwiązują problem. Pod kierunkiem nauczyciela próbują dokonać klasyfikacji słowników dzieląc je na:

- słowniki ogólne języka polskiego,
- słowniki specjalistyczne: językoznawcze i rzeczowe.

Po dokonaniu podziału przez uczniów, nauczyciel omawia planszę przedstawiającą rodzaje słowników i krótko przypomina zasady korzystania z nich.

Nauczyciel wyjaśnia uczniom:

- jak dzielą się słowniki językowe,
- jak są zbudowane i jaką pełnią funkcję,
- co ułatwia korzystanie ze słowników (wstęp, wykaz skrótów, indeksy, alfabetyczny układ hasel, żywa pagina).

Nauczyciel wyjaśnia uczniom, z czym trzeba się zapoznać, aby umieć szybko posługiwać się słownikiem. I na podstawie czego można zorientować się w układzie treści (informacji o korzystaniu ze słownika należy szukać we wstępie, w indeksach i w spisie treści).

2. Praca w grupach.

Po przekazaniu najistotniejszych informacji nauczyciel proponuje uczniom ćwiczenia z zastosowaniem różnych słowników. Po wykonaniu kolejnych



ćwiczeń (od 1 do 6) uczniowie prezentują rezultaty poszukiwań w poszczególnych słownikach.

Ćwiczenie 1

(*Słownik języka polskiego*)

W odpowiednim słowniku odszukajcie podany wyraz i odczytajcie jego znaczenie.

Nauczyciel zwraca uwagę uczniów, że niektóre wyrazy są zapożyczone z innych języków. Uczniowie poszukują wyrazów w słowniku, a następnie lider grupy odczytuje znaczenie danego wyrazu.

Grupa 1
AFISZ

Grupa 2
ELEGANCJA

Grupa 3
KONESER

Grupa 4
ROWER

Grupa 5
PŁYWAK

Ćwiczenie 2

(*Słownik poprawnej polszczyzny*)

Użyj właściwej formy rzeczownika. Najpierw sprawdź poprawną formę w odpowiednim słowniku.

Grupa 1
W programie I nie transmitowano na żywo (mecze).

Grupa 2

Kupiłam kilogram.....
(pomarańcze)

Grupa 3

Na rosole było widać liczne
(oko).

Grupa 4

Mama nieustannie myślała o
..... (syn).

Grupa 5

Ania Zosię ze schodów (ze-
pchnąć – patrz: spychać).

Ćwiczenie 3

(*Słownik wyrazów obcych*)

Nauczyciel pyta uczniów:

– Jakie słowniki gromadzą wyrazy zapożyczo-
ne? Po wypowiedziach uczniów, nauczyciel pre-
zentuje tablicę, gdzie umieszczone są wyrazy: fi-
lantrop, altruista, poliglota, prekursor, megaloman.

Rozmieszczone są na niej liczne kartki z wyja-
śnieniami podanych wyrazów. Uczniowie poszu-
kują w słowniku znaczenia wyrazów i dopasowują
prawidłowe wyjaśnienie do danego wyrazu.

Grupa 1

FILANTROP

Grupa 2

ALTRUISTA

Grupa 3

POLIGLOTA

Grupa 4

PREKURSOR

Grupa 5

MEGALOMAN

Znawca i kolekcjoner znaczków.

Człowiek udzielający pomocy potrzebującym

– **FILANTROP.**

Silacz, muskularny, silnie zbudowany mężczyzna.

Człowiek wyśmiewający innych.

Człowiek stawiający dobro innych ponad własne
interesy – **ALTRUISTA.**

Człowiek kierujący się względami praktyczny-
mi, wygodą.

Człowiek władający wieloma językami – **PO-
LIGLOTA.**

Ktoś, kto wierzy w lepszą przyszłość.
Osoba wygłaszająca wykład.
Człowiek, który w danej dziedzinie wyprzedza
innych, zapowiada jakiś nowy kierunek –
PREKURSOR.

Człowiek niezadowolony ze wszystkiego, we
wszystkim doszukujący się braków.

Człowiek mający przesadnie wysokie wyobra-
żenie o swojej wartości, zarozumialec –
MEGALOMAN.

Ćwiczenie 4

(*Słownik wyrazów bliskoznacznych*)

Nauczyciel przypomina uczniom, że słownik,
który zastosują w tym ćwiczeniu, pomaga zastą-
pić dany wyraz innym, to samo lub niezupełnie
to samo znaczącym wyrazem. Ułatwia znalezienie
najtrafniejszego określenia, najodpowiedniejszego
zwrotu. W rezultacie czego wypowiedź jest bar-
dziej precyzyjna, a jej styl bardziej urozmaicony.

Szczególną uwagę zwraca nauczyciel na rolę
INDEKSU w *Słowniku synonimów*.

Aby dokładniej to zobrazować, proponuje uc-
zniom następujące ćwiczenie w grupach:

– Na planszy przedstawia wypisane wyrazy bę-
dące synonimami słów: WADA, FIGIEL

WADA, skaza, psikus, kawał, usterka, heca,
słabostka, dowcip, defekt.

FIGIEL, mankament, psota, numer, żart, ułom-
ność, swawola, przywara, feler.

Niektóre ze słów znalazły się na niewłaściwym
miejscu. Zadaniem uczniów jest prawidłowe pogru-
powanie wyrazów. Grupa 1, 2, 3 szuka synonimu
słowa – wada, grupa 4, 5 synonimu słowa – figiel:

wada – mankament, ułomność, przywara, feler,
skaza, usterka, słabostka, defekt,

figiel – psota, numer, żart, swawola, psikus, ka-
wał, heca, dowcip.

Ćwiczenie 5

(*Słownik związków frazeologicznych*)

Nauczyciel omawia układ artykułu hasłowego
w powyższym słowniku.

Prosi jednego z uczniów o odszukanie znacze-
nia związku frazeologicznego *spocząć na laurach*
i jego odczytanie.

Nauczyciel wyjaśnia wszystkim uczniom sposób
szybkiego poszukiwania znaczenia związku w tym
słowniku.



Ćwiczenie 6

(*„Słownik ortograficzny”*)

Spośród wyrazów wybierz te, które są błędnie
napisane. Sprawdź poprawną pisownię w słowniku
ortograficznym. Grupy otrzymują zestaw zawiera-
jący trzy wyrazy. Z lewej strony stolika układają
wyrazy błędnie napisane, a z prawej poprawnie.

Portugalka, abarzur, warszawianka, żadko,

Błędnie napisany jest wyraz 2 i 4. Poprawna
forma to: abażur, rzadko.

Cz. 3. Podsumowanie

1. Podsumowanie wiadomości.

Na zakończenie lekcji nauczyciel czyta głośno
pytania. Każda z grup otrzymuje kartę odpowiedzi,
którą wypełnia. Nauczyciel zbiera karty i ocenia
odpowiedzi uczniów.

W jakich słownikach znajdziesz informacje:

- o poprawnych formach rzeczowników: ta ger-
bera, czy ten gerber
.....d....
- o znaczeniu wyrazu elokwencja
.....a.....
- o pisowni wyrazu harcistrz
.....e.....
- o znaczeniu związku wyrazowego *czarna
owca*
.... .b....
- o synonimach wyrazu fajny
.....c.....
- o znaczeniu wyrazu marzanna
.... .f.....

a – *Słownik wyrazów obcych*,

b – *Słownik frazeologiczny*,

c – *Słownik wyrazów bliskoznacznych*,

d – *Słownik poprawnej polszczyzny*,

e – *Słownik ortograficzny*,

f – *Słownik języka polskiego*.

Uczniowie otrzymują notatki, zawierające najważniejsze informacje dotyczące słowników i ich

zastosowania. Kartki wklejają do zeszytów z języka polskiego.

2. Pożegnanie z klasą. Podziękowanie uczniom za udział w lekcji.

GRAŻYNA BICH

Szkoła Podstawowa nr 31

z Oddziałami Integracyjnymi w Częstochowie

Biblioteki dziecięce

Zestawienie bibliograficzne w wyborze

Wydawnictwa zwarte:

1. **Animacja czytelnictwa dziecięcego: koncepcje, doświadczenia, postulaty:** praca zbiorowa / pod red. Joanny Papuzińskiej i Grażyny Walczewskiej-Klimczak; Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego: Płockie Stowarzyszenie Przyjaciół Książki i Bibliotek, 2004.

2. **Biblioteki dla dzieci wczoraj i dziś /** Grażyna Lewandowicz-Nosal. – Warszawa: Wydaw. SBP, 2008.

3. **Dzieci, młodzież – Internet – biblioteka: wytyczne IFLA Sekcji Bibliotek dla Dzieci i Młodzieży /** red. Grażyna Lewandowicz-Nosal, Elżbieta Barbara Zybert; SBP. – Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2009.

4. **Czytelnictwo dzieci i młodzieży w obliczu przemian /** Tadeusz Parnowski. – Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1961.

5. **Dziecko, książka, biblioteka /** [dobór tekstów i konsultacja merytoryczna Grażyna Lewandowicz]. – Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1993.

6. **Edukacyjna funkcja biblioteki publicznej w życiu młodzieży /** Katarzyna Materska; SBP. – Warszawa: Wydaw. SBP, 1993.

7. **Internet w bibliotece dla dzieci i młodzieży: od teorii do praktyki: poradnik:** praca zbiorowa / pod red. Grażyny Lewandowicz-Nosal; [SBP]. – Warszawa: Wydaw. SBP, 2009.

8. **Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym /** praca zbiorowa pod redakcją Elżbiety Barbary Zybert. – Warszawa: Wydaw. SBP, 2002.

9. **Książki, dzieci, biblioteka: z zagadnień powszechniania czytelnictwa i książki dziecięcej /** Joanna Papuzińska. – Warszawa: Fundacja „Książka dla Dziecka”, 1992.

10. **Miejsce bibliotek publicznych w systemie edukacji /** Krzysztof Maciąg; Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa. – Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2006.

11. **Po potopie: dziecko, książka i biblioteka w XXI w.: diagnozy i postulaty:** praca zbiorowa / pod red. nauk. Danuty Świerczyńskiej-Jelonek, Grzegorza Leszczyńskiego i Michała Zająca. – Warszawa: Wydaw. SBP, 2008.

12. **Praca pedagogiczna z czytelnikami w bibliotece szkolnej /** Emilia Białkowska. – Warszawa: SBP, 1964.

13. **System informacyjny dla dzieci i młodzieży o książkach, filmach i grach: studium teoretyczne /** Stanisława Kurek-Kokocińska. – Łódź: Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego, 1999.

14. **W bibliotece dla dzieci: poradnik metodyczny:** praca zbiorowa / pod red. Izabelli Nieczowej. – Warszawa: SBP, 1965.

15. **W bibliotece dla dzieci: poradnik metodyczny /** praca zbiorowa pod red. Izabelli Stachelskiej. – Wyd. 2 popr. i uzup. – Warszawa: SBP, 1972.

16. **Wybrane problemy bibliotekarstwa i czytelnictwa szkolnego:** praca zbiorowa / pod red. Andrzeja Janczura; Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Krakowie. – Kraków: Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych, 1980.

17. **Wybrane zagadnienia organizacji i wyposażenia bibliotek publicznych dla dzieci i młodzieży /** Barbara Białkowska; Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa. – Warszawa: BN, 1992.

18. **Wykaz działów katalogu rzeczowego w bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży /** oprac. Grażyna Lewandowicz-Nosal; Biblioteka Narodowa. – Wyd. 4 popr. i rozsz. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2008.

1. **Aktualna sytuacja bibliotek publicznych dla dzieci: (na przykładzie wybranych województw)** / Małgorzata Grodzicka. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1998, nr 11, s. 8-12

2. **Animacja w bibliotece** / Joanna Papuzińska. // „Biblioteka w Szkole”. – 1992, nr 11, s. 1-7

3. **Bibliografia literatury dziecięcej na Łotwie** / Inasa Janowski. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1994, nr 11/12, s. 10-11

4. **Biblioteczna przygoda dzieci sprawnych inaczej** / Bożena Kłosiewicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2001, nr 6, s. 24-26

5. **Biblioteka dla dzieci i młodzieży wobec reform oświaty** / Stanisława Niedziela. // „Biblioteka w Szkole”. – 1999, nr 11, s. 8

6. **Biblioteka dla najmłodszych uczniów** / Urszula Juhanowicz, Anna Kontkiewicz. // „Biblioteka: Szkolne Centrum Informacji”. – 2010, nr 4, s. 4-11

7. **Biblioteka dziecięca w opinii bibliotekarzy** / Hanna Woronka. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2007, nr 4, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 4, s. 1-3

8. **Biblioteka jako centrum zabawek** / Agata Walczak-Niewiadomska. // „Przegląd Biblioteczny”. – 2010, nr 4, s. 476-488

9. **Biblioteki dla dzieci – współcześnie** / Grażyna Lewandowicz-Nosal. // „Bibliotekarz”. – 2010, nr 11, s. 17-22

10. **Biblioteki dla dzieci i czytanie rodzinne w Korei Płd. i Japonii** / Grażyna Lewandowicz-Nosal. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2007, nr 2, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 1/2, s. 1-3

11. **Biblioteki dla dzieci i młodzieży na świecie: wybrane problemy w aspekcie obrad 75. Konferencji IFLA** / Elżbieta Barbara Zybert. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2010, nr 7/8, s. 3-6

12. **Biblioteki dziecięce Łotwy** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1991, nr 4, s. 11-12

13. **Biblioteki dziecięce Ukrainy i pieriestrojka** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1991, nr 4, s. 12-13

14. **Biblioteki dziecięce w krajach Unii Europejskiej** / Grażyna Biłska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2007, nr 10, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 10, s. 1-4

15. **Biblioteki przyjazne dzieciom** / Agata Walczak-Niewiadomska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2010, nr 7/8, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 7/8, s. 1-2

16. **Biblioteki wzorowe dla dzieci** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1989, nr 10, s. 7-12



17. **Biblioteki zabawkowe** / Agata Walczak-Niewiadomska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2011, nr 5, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 5, s. 2-4

18. **Cieszyński Oddział dla Dzieci – jako „Przytulisko” dla dzieci niedostosowanych społecznie z rodzin patologicznych** / Bożena Kłosiewicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2005, nr 7/8, s. 28-29

19. **Czytelniczy bibliotek dziecięcych we Francji i w Polsce w świetle badań ankietowych** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1992, nr 9, s. 8-11

20. **Działalność kulturalna, edukacyjna i informacyjna bibliotek publicznych dla dzieci i młodzieży** / Małgorzata Grodzicka. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2006, nr 12, s. 8-12

21. **Działalność wychowawcza bibliotekarzy, czyli o możliwościach wykorzystania dialogu i dramy w bibliotece dla dzieci** / Izabela Kula. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1999, nr 5, s. 5-7

22. **Dziecko i informacja w bibliotece** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1991, nr 9, s. 11-13

23. **Dziecko i książka – refleksje na marginesie konferencji** / Grażyna Lewandowicz-Nosal. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2004, nr 2, s. 5-7

24. **Dziecko w bibliotece publicznej: rozmyślanie na początku wieku** / Małgorzata Grodzicka. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2001, nr 6, s. 7-9

25. **Edukacja regionalna i ekologiczna w bibliotece dla Dzieci i Młodzieży w Oświęcimiu** / Urszula Kuś. // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 4, s. 15

26. **Ferie w bibliotece dla dzieci** / Aleksandra Lachowska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2008, nr 1, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 1, s. 7-8

27. **Filemon kontra Reksio, czyli koty i psy w książkach i nie tylko: scenariusz imprezy czytelniczej połączonej z wystawą dla klas 0-IV** / Alicja Maciejewska. // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 20, s. 18-19



28. **Filia nr 1 dla Dzieci WiMBP w Bydgoszczy** / Stefania Kaszubik. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2004, nr 2, s. 19-21

29. **Gry literackie w pracy bibliotek dziecięcych** / Barbara Jarosz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1981, nr 1, s. 18-22

30. **Gry literackie w pracy bibliotek dziecięcych** / Barbara Jarosz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1981, nr 3/4, s. 91-93

31. **Integracja w bibliotece dla dzieci** / Hanna Koronka. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2006, nr 5, s. 29

32. **Internetowe biblioteki dziecięce** / Jolanta Mikołajczyk. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2004, nr 2, s. 8-10

33. **Jaka biblioteka dla dzieci?** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1997, nr 10, s. 1-4

34. **Kondycja bibliotek dziecięcych województwa kieleckiego w latach 1990-1994: (wyniki ankiety)** / Małgorzata Grodzicka. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1995, nr 11/12, s. 16-19

35. **Kontakty z bibliotekami jako forma kształcenia literackiego uczniów klas niższych: (na przykładzie pracy Domu Książki Dziecięcej w Moskwie)** / Elżbieta Szeffler. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1989, nr 11/12, s. 6-8

36. **Kot – bohater literacki** / Joanna Kołtun. // „Biblioteka w Szkole”. – 2010, nr 12, s. 18-19

37. **Ludoteki z misją – w Polsce i na świecie** / Renata M. Zając, Magdalena Janas. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2011, nr 7/8, s. 8-12

38. **Magiczna biblioteka, czyli o formach pracy z młodym czytelnikiem w siewierskiej księżnicy** / Jolanta Jakubczyk. // „Guliwer”. – 2007, nr 3, s. 93-95

39. **Międzynarodowa Biblioteka Literatury Dziecięcej w Japonii. Działalność, zbiory, rozwiązania architektoniczne i funkcjonalne** / Renata Ciesielska-Kruczek. // „Poradnik Bibliotekarza”.

– 2011, nr 7/8, Dodatek: Świat książki dziecięcej, nr 7/8, s. 1-5

40. **Na jubileusz 80-lecia Biblioteki Wzorowej dla dzieci** / Grażyna Lewandowicz-Nosal. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2007, nr 12, s. 8-10

41. **Najmłodszy w wirtualnym świecie** / Małgorzata Kisilowska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2010, nr 3, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 3, s. 1-5

42. **Nasza Mediateka na wszystkie dzieci czeka** / Maria Fabiszewicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2009, nr 11, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 11, s. 5-6

43. **„Nautilus” na warszawskiej Białoleśce** / Katarzyna Mielcarek. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2011, nr 7/8, s. 34-36

44. **Nowe inicjatywy bibliotek dziecięcych za granicą** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1990, nr 4/5, s. 20-23

45. **Nowe media w zbiorach Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży w Sieradzu** / Maria Fabiszewicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2010, nr 11, Dodatek: Nowe media w bibliotece nr 11, s. 15-16

46. **O bibliotekach dla dzieci na konferencji IFLA w Oslo** / Grażyna Lewandowicz-Nosal. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2006, nr 2, s. 13-17

47. **Oferta czytelnicza w plockim Chotomku** / Monika Ostrowska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2008, nr 5, Dodatek: Świat książki dziecięcej nr 5, s. 1-5

48. **Okopy Świętej Trójcy, czyli Peereliada w bibliotece** / Grzegorz Leszczyński. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2007, nr 6, s. 3-7

49. **„Oswajanie czytelników” w bibliotece szkolnej** / Cecylia Gugulska. // „Biblioteka w Szkole”. – 1995, nr 3, s. 21

50. **Pasowanie pierwszoklasistów na czytelnika biblioteki** / Halina Ziniewicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2001, nr 4, s. 28

51. **Problem książek zdezaktualizowanych w bibliotekach dla dzieci i młodzieży** / Barbara Białkowska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1991, nr 9, s. 14-15

52. **Problematyka bibliotek dziecięcych w bazie danych LISA** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1991, nr 1/2, s. 13-16

53. **Relacje między bibliotekami szkolnymi i publicznymi** / Jadwiga Andrzejewska. // „Biblioteka w Szkole”. – 1998, nr 9, s. 1-4

54. **Rozważania czytelniczo-statystyczne** / Grażyna Szpulak. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2009, nr 2, s. 13-15

55. **Różnorodność jako źródło zainteresowania książką, czyli brzydkie krasnale w starej bibliotece** / Hanna Diduszko. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2011, nr 6, s. 35-37

56. **Sytuacja kadrowa w bibliotekach dla dzieci i młodzieży** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1990, nr 11/12, s. 9-10

57. **Sytuacja literatury oraz bibliotek dla dzieci i młodzieży w Federacji Rosyjskiej** / Igor Nagajew. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1994, nr 11/12, s. 6-10

58. **Sześciolatki w bibliotekach Mołdawii** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1991, nr 5, s. 43-44

59. **Szkolny festiwal czytania** / Alicja Zgajewska. // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 3, s. 26

60. **Urodziny Kubusia Puchatka: propozycja imprezy czytelniczkiej** / Anna Ciolka. // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 2, s. 17

61. **W stulecie śmierci Marii Konopnickiej** / Barbara Michałek. // „Biblioteka: Szklone Centrum Informacji”. – 2011, nr 1, s. 20-21

62. **Wokół bibliotek publicznych dla dzieci** / Grażyna Lewandowicz. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2001, nr 1, s. 3-4

63. **Wytyczne IFLA dla bibliotek dziecięcych** / Grażyna Lewandowicz-Nosal. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2004, nr 12, s. 8-11

64. **Wytyczne IFLA dla bibliotek obsługujących niemowlęta i małe dzieci (do 3 lat)** / Grażyna

Lewandowicz-Nosal. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2008, nr 10, dod. do „Poradnika Bibliotekarza” nr 10, s. I-VIII

65. **Z badań nad stanem sieci i wyposażenia bibliotek dla dzieci i młodzieży** / Barbara Białkowska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1990, nr 7/8, s. 9-12

66. **Z badań nad stanem sieci i wyposażenia bibliotek publicznych dla dzieci i młodzieży (2)** / Barbara Białkowska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1990, nr 9, s. 15-17

67. **Z badań nad stanem sieci i wyposażenia bibliotek publicznych dla dzieci i młodzieży (3)** / Barbara Białkowska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1990, nr 10, s. 13-16

68. **Zastosowanie komputera w biblioterapii: współpraca między terapeutą i informatykiem w bibliotece dziecięco-młodzieżowej** / Violetta Trella, Katarzyna Wojciechowska. // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2005, nr 7/8, s. 10-12

EWA SZABŁOWSKA

Biblioteka Pedagogiczna w Ostrołęce
Filia w Ostrowi Mazowieckiej

„Wiosenna bajka” – warsztaty z elementami biblioterapii



W Bibliotece Pedagogicznej w Ostrołęce Filii w Ostrowi Mazowieckiej odbyły się dn. 23.02.2012 r. warsztaty „Wiosenna bajka” z elementami biblioterapii dla nauczycieli-bibliotekarzy. Zawarte w nich zabawy miały pomóc w poprawieniu komunikacji, dać poczucie wspólnoty z innymi, poznać reakcje własne i osób drugih. Wywołują ruch, ożywienie, rozluźnienie psychiczne oraz pozbycie się krępującej maski własnych uprzedzeń, lęków i napięć. Radość płynąca z zabawy oraz wspólne przeżywanie prowadzą do lepszego poznania się i nawiązania wspaniałych kontaktów, zwłaszcza wśród ludzi młodych. Zajęcia te mogą być wykorzystane na lekcjach bibliotecznych, na pewno poprawią atmosferę w klasie oraz będą sprzyjać powstawaniu przyjaźni, wzajemnej akceptacji, tolerancji i uczucia wspólnoty. Uczestnikom rozdano materiały szkoleniowe.

Cele warsztatów:

- uwrażliwienie na cierpienie innych,
- uaktywnienie wyobraźni uczestników,
- wzmocnienie wiary w siebie,
- budowanie wzajemnego zaufania w grupie,
- uczenie budowania dobrych relacji z rówieśnikami,
- uczenie tolerancji i tego, że każdy ma coś ważnego do powiedzenia i jest niepowtarzalny,
- uczenie nazywania uczuć,
- obcowanie z tekstem literackim.

Metody i formy:

- taniec integracyjny „Nie znasz mnie”,
- zabawa „Sąsiedzi”, „Paparazzii”,

● czytanie tekstu literackiego (*Wiosenna bajka* W: Małgorzata Strzałkowska: *Plaster czarownicy i inne baśnie*, Warszawa 2006),

- rozmowa.

Pomoce dydaktyczne:

- tekst bajki,
- kwiaty sztuczne (tulipany, żonkile, narcyzy, maciejka) lub ich rysunki,
- koperty z zestawem nazw uczuć,
- kartki, ołówki,
- odtwarzacz CD i płyty z nagraniami muzyki.

PRZEBIEG WARSZTATÓW

1. Wizytówki.

Wykonaj swoją wizytówkę korzystając z instrukcji. Wybierz kartkę z kolorem odpowiadającym porze roku, w której się urodziłeś/aś (biały – zima, zielony – wiosna, żółty – lato, czerwony – jesień). Nadaj im kształt kojarzony z daną porą roku.

Nie zapomnij o napisaniu imienia.

2. Taniec na powitanie: „Nie znasz mnie”.

Jeśli nie znasz mnie
To przedstawię się.
Powieć mię swe
I dołączę się.

3. Zabawa „Sąsiedzi”.

Zabawa „Sąsiedzi” ma uświadomić, jak ważne są dobre relacje z innymi ludźmi (przebieg zabawy: uczestnicy siedzą na krzeselkach w kręgu. Prowadzący zajęcia stoi wewnątrz i objaśnia zasady zabawy. Krzeselek jest o 1 mniej niż uczestników. Celem osoby stojącej w kręgu jest zadanie dowolnie wybranej osobie siedzącej pytania i zajęcie wolnego krzeselka. Jeżeli jej się uda, pytającą osobą zostaje ten, kto nie zdążył usiąść. Zadajemy pytanie: Czy podobają ci się twoi sąsiedzi? Są trzy możliwości odpowiedzi: odpowiedź 1: tak podobają mi się moi sąsiedzi (miejsca zmieniają siedzący po lewej i prawej stronie osoby pytanej); odpowiedź 2: tak podobają mi się, a szczególnie ci, którzy ... wymieniamy jakąś wspólną cechę dla kilku osób, np. mają okulary, niebieskie bluzki (miejsca zmieniają wszyscy, których dotyczy wymieniona cecha). Czuwamy nad tym, aby dzieci nie wymieniały obraźliwych, złośliwych i ośmieszających cech; odpowiedź 3: nie wiem, bo jeszcze ich nie znam – wszyscy zmieniają miejsca. Dodajemy komentarz: aby się poznać i polubić, trzeba się ze sobą kontaktować, rozmawiać.)

4. Paparazzi.

Doberamy osoby w pary (najlepiej aby się nie znały) mimiką, gestami, przedstawiają się drugiej

osobie. Po trzech minutach zamiana ról. Przedstawienie poznanej osoby. Podział na 3-4 osobowe grupy i rozdanie kartek i pisaków.

5. Bajka „Wiosenna Bajka”.

Czytanie tekstu „Wiosenna bajka” (Załącznik 1) – przerywane kilkakrotnie pytaniem: jak myślicie, co w tej chwili czuje „nowa roślina”? – każda grupa prezentuje swoje propozycje (wymyśla je sama lub korzysta z nazw uczuć w kopertach).

6. Rozmowa z uczestnikami:

Czy znają podobne przypadki z własnego życia?

Czy warto zachowywać się tak, jak rośliny na grzędce? Jak można pomóc „nowej roślinie” (jednym ze sposobów może być np. wspólna zabawa).

Czy jeżeli kogoś nie poznaliśmy, to możemy mieć o nim złe zdanie?

7. Podsumowanie.

Mamy nadzieję, że zajęcia te będą inspiracją dla Państwa do wspólnych zabaw z dziećmi, zachęcając do wspólnego śpiewania. Dzieci natomiast w przyszłości będą wrażliwymi słuchaczami, którzy rozumieją wartość muzyki, potrafią ocenić i przeżywać jej piękno. Wrażliwość na ludzką krzywdę.

8. Taniec „Bujany Walczyk”.

Zakończenie zajęć piosenką „Bujany walczyk” – uczestnicy wykonują gesty i ruchy wynikające z tekstu.

- Wszystkim pięknie dziękujemy za wspólną zabawę (spacer po kole),
- Może znów się zabawimy, razem zatańczymy (zatrzymujemy się),
- Raz w prawo (krok w prawo),
- Raz w lewo (krok w lewo),
- I w przód (krok w przód),
- I w tył (krok w tył),
- Byś długo (krok w prawo),
- Pamiętał (krok w lewo),
- Żeś z nami (krok w przód),
- Był (krok w tył) /x2.

Zal. 1

Wiosenna bajka

Nadeszła Wiosna. Drzewa pokryły się pęczkami liści i wyglądały jak otulone delikatną, bładozieloną mgiełką. Kwitły kolorowe tulipany, złociste żonkile i białe narcyzy. Świat był piękny!

Pewnego dnia pośród kwiatów w ogrodzie pojawiła się nowa roślina.

– Jaka ona jest brzydka! zupełnie do nas nie pasuje! – Tulipan popatrzył na roślinę i dumnie uniósł piękną, czerwoną głowę.

„To prawda, nie jestem ładna” – pomyślała roślina.
– A jakie ma wątle, drobne liście! Wygląda, jakby miała się za chwilę przewrócić! Może jest chora? – zawołał narcyz i odsunął się, jak tylko mógł najdalej.

„To prawda, jestem wątła” – pomyślała roślina.
– Ogródnik powinien wyrzucić ją na śmietnik! Jest nikomu niepotrzebna! Tylko szpeci ogród! – oburzył się Żonkil, potrząsając wspaniałą, złotą koroną.

Roślina spojrziała na kwiaty i uśmiechnęła się.
– Miło mi was poznać. Mam na imię Maciejka – powiedziała.

A kiedy nadszedł wieczór, rozwinęła swoje blade, niepozorne kwiatki i pachniała, pachniała... Aż zakrećilo się w głowach śpiewającym w zaroślach słowikom! (bajka z tomu *Plaster czarownicy i inne baśnie* autorstwa Małgorzaty Strzałkowskiej).

BIBLIOGRAFIA

1. *Plaster czarownicy i inne baśnie* / Małgorzata Strzałkowska. – Warszawa 2006.

2. *Bajki terapeutyczne dla dzieci* / Maria Molicka. – Wyd. 2 popr. i uzup. – Poznań: Media Rodzina, cop. 1999.

3. *Biblioterapia w praktyce: poradnik dla nauczycieli, wychowawców i terapeutów* / pod red. Eweliny J. Konicznej. – Wyd. 2 popr. – Kraków: Oficyna Wydaw. „Impuls”, 2006.

4. *Tańce i zabawy dla grupy* / Bernhard Weiser, Erich Heiligenbrunner, Reinhold Rabenstein; transl. Piotr Rajca. – Wyd. 3. – Lublin: Klanza, cop. 1995.

5. *Tańce integracyjne w pracy z grupą*. Cz. 1 / Leszek Gęca. – Lublin: Klanza, 2003.

6. *Tańce integracyjne w pracy z grupą*: praca zbiorowa. Cz. 2 / pod red. Leszka Gęcy; aut. Iwona Czerwińska et al. – Lublin: Klanza, 2004.

ANNA DZIELAK

ANITA BAŁAS

Biblioteka Pedagogiczna w Ostrołęce
Filia w Ostrowi Mazowieckiej

Pożegnania

Zmarł prof. Marcin Drzewiecki – współtwórca polskiego bibliotekoznawstwa



4 marca br. zmarł niespodziewanie prof. zw. dr hab. Marcin Drzewiecki długoletni dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych w Warszawie (1991-2008), dyrektor Centrum Edukacji Bibliotekarskiej i Dokumentacyjnej im. H. Radlińskiej w Warszawie (1993-2008), od 2009 r. kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, znakomity wykładowca, pedagog, znawca problematyki bibliotek szkolnych i pedagogicznych.

Prof. M. Drzewiecki urodził się w Warszawie w 1948 r., skończył Liceum Księgarskie, a następnie studia na bibliotekoznawstwie i informacji naukowej na Uniwersytecie Warszawskim. W 1979 r. uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych, a w 1990 r. habilitował się na Uniwersytecie Wrocławskim. Tytuł profesora otrzymał w 2001 r. Jest autorem kilkudziesięciu publikacji naukowych oraz wielu artykułów zamieszczanych na łamach czasopism zawodowych, recenzentem i redaktorem merytorycznym wielu książek.

Jego śmierć jest ogromną stratą dla bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa polskiego, a zwłaszcza dla społeczności uniwersyteckiej.

Łączymy się w smutku i żalu.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

Co bibliotekarze sądzą o przedłużeniu wieku emerytalnego?

Polski Związek Bibliotek przeprowadził wśród bibliotekarzy ankietę nt. proponowanych przez rząd zmian przedłużenia wieku emerytalnego. Do biura PZB wpłynęło 299 ankiet (290 od kobiet i 9 od mężczyzn).

Opinie bibliotekarzy: 63% bibliotekarzy uważa, że wiek emerytalny nie powinien być uzależniony od liczby posiadanych dzieci, a 89% osób opowiada się za uzależnieniem wieku emerytalnego od przepracowanych lat, wiek przejścia na emeryturę nie powinien być jednakowo dla kobiet i mężczyzn (78% ankietowanych) oraz nie powinien być uzależniony od długości życia kobiet i mężczyzn (76%). Przedłużenie wieku emerytalnego spowoduje zmniejszenie miejsc pracy dla młodego pokolenia (87%), a przejście na emeryturę powinno być zależne od specyfiki wykonywanego zawodu (63%). Zdecydowanie podniesienie wieku emerytalnego powinno wiązać się z poprawą systemu opieki zdrowotnej dla osób starszych (95%) i indywidualną decyzją o przedłużeniu pracy. Na pytanie, czy respondenci przeszliby na wcześniejszą emeryturę za niższe emerytalne świadczenia – nie było zdecydowanych odpowiedzi: tak – odpowiedziało 38% ankietowanych, nie – 26% i nie wiem – 36%.

VI Krajowa Konferencja Nauczycieli Bibliotekarzy odbędzie się w Gdyni w dniach 19-20 kwietnia 2012 r. Tematem przewodnim tegorocznego spotkania będą film i komiks w bibliotece szkolnej i pedagogicznej. W bibliotece szkolnej są zbiory najchętniej wypożyczane przez uczniów. Wiedza na ten temat jest potrzebna nauczycielowi bibliotekarzowi. Dopelnieniem konferencji będzie wykład o prawie autorskim. Organizatorem konferencji jest Instytut Badań w Oświacie. Szczegółowy program oraz informacje na stronie www.ibo.edu.pl/bibliotekarze lub Łukasz Świtala tel. (58) 555 73 00-01, kom. 506 135 598

Jednym z patronów medialnych jest „Poradnik Bibliotekarza”.

Filia nr 42 MBP we Wrocławiu zaprasza do odwiedzenia biblioteki oraz strony internetowej

Zapraszamy do odwiedzenia naszej biblioteki. Oferujemy bogaty księgozbiór (literaturę w języku polskim i obcym), audiobooki, gry i programy edukacyjne oraz możliwość uczestniczenia w wielu imprezach skierowanych zarówno dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Seniorom proponujemy uczestnictwo w bezpłatnych kursach: komputerowym i językowym (język angielski). Zapraszamy też na naszą stronę: www.biblioteka.wroc.pl

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Wiesława Borkowska-Nichthaus, Barbara Budyńska, Joanna Chapska, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Danuta Kurach, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Renata Sowada, Bogumiła Staniów, Barbara Stępniewska, Michał Zajac

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. 0505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrab@wp.pl

Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96

Projekt graficzny okładki: Katarzyna STANNY, tel. 0602391675, e-mail: zinamonik@wp.pl

Honoraria autorskie: Kazimiera KRAWCZAK tel. (22) 825-54-25; e-mail: finanse@sbp.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Współpracują z redakcją: Grażyna Bilka, Mirosława Dobrowolska, Tomasz Kasperczyk, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska, Stefan Kubów, Dorota Skotnicka, Dominika Stępniewska, Aleksander Trembowiecki, Ryszard Turkiewicz, Adrian Uljasz, Joanna Wróblewska (USA)



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax (22)827-52-96

Doradca ds. wydawniczych – Janusz NOWICKI

e-mail: wydawnictwo@sbp.pl, sprzedaz@sbp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład 3600 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

Oferta specjalna dla bibliotek!



„Magazyn Literacki KSIĄŻKI” i „Notes Wydawniczy” w prenumeracie najtaniej i najszybciej – tylko 200 zł!

Na łamach „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI” ukazują się artykuły o charakterze przeglądowym, poradnikowym, odnotowujemy najciekawsze inicjatywy edytorskie. Pismo jest również cennym przewodnikiem po nowościach wydawniczych – co miesiąc recenzujemy kilkadziesiąt nowości z różnych dziedzin.



„Notes Wydawniczy” to miesięcznik bibliotekarzy, wydawców, księgarzy, hurtowników i wszystkich zainteresowanych rynkiem książki. W każdym numerze publikowane są felietony, a także rozmowy z ciekawymi ludźmi związanymi z książką oraz informacje o tym, co „czyta” świat.

Warunkiem otrzymania prenumerat obu czasopism w specjalnej cenie 200 zł jest przesłanie zamówienia na poniższym formularzu:

Zamawiam roczną prenumeratę miesięcznika „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” oraz miesięcznika „Notes Wydawniczy” począwszy od numeru .../2012 w cenie 200 zł.

Nazwa firmy

Adres do faktury

Adres do wysyłki

Numer NIP

Upoważniam firmę Biblioteka Analiz Sp. z o.o., do wystawienia faktury bez mojego podpisu oraz do wprowadzenia moich danych osobowych na listę prenumeratorów.

podpis

Kontakt z wydawcą: Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416, 00-048 Warszawa, tel./faks (22) 827 93 50, e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl.



Warszawskie Targi Książki

www.targi-ksiazki.waw.pl



III WARSZAWSKIE TARGI KSIĄŻKI

10-13 maja 2012

Pałac Kultury i Nauki, Warszawa

Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego

organizator

TARGI KSIĄŻKI SP. Z O.O.

organizator wykonawczy

murator
EXPO

patronat

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

RZECZNIK PRAW DZIECKA

BIBLIOTEKA NARODOWA

patronat medialny

TELEWIZJA POLSKA

gazeta

Gazeta.pl Warszawa

książki

Biblioteka Analiz

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE

Notes

Rynek-Książki.pl

Wyspa

FORUM AKADEMICKIE

amazonka.pl

Cogito

TYCZONIK POWSZECHNY

lubimyczytać.pl

książka.net.pl

granice.pl

wydawca

wydawca.com.pl

współpraca medialna
metro

duzeoka.pl

STOLICA

BIBLIOTEKARZ

Poradnik Bibliotekarza

Cena czasonisma 16,00 zł